DNI KRAKOWA

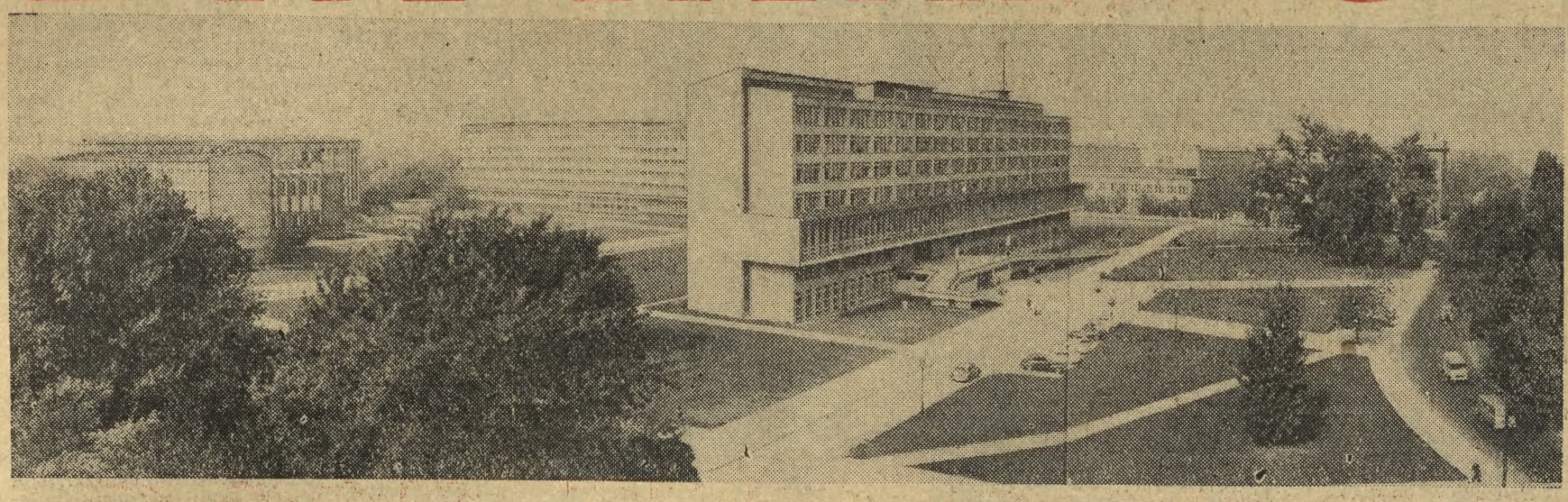

Fot.: Sokołowski (zdjęcie górne) i W. Pawłowski (zdjęcie dolne)

Święto Ludowe

Dorocznym zwyczajem wieś obchodzi swoje Święto Ludowe. Pierwsze obchody tego Święta były organizowane jeszcze na początku naszego wieku na terenie Galicji, w rocznicę bitwy pod Racławicami. W 1931 r. kongres połączeniowy stronnictw chłopskich ustalił datę Święta Ludowego tj. dzień czczony co roku w całym kraju.

Obok członków Stronnictwa Ludowego i Wiciarzy w Święcie Ludowym często brali udział robotnicy — bo cele ich walki były wspólne. Berliński Kongres Czerwonej Międzynarodówki Chłopskiej, jaki miał miejsce w 1930 roku pod hasłem „Chłoni i robotnicy wszystkich krajów łączcie się" nakreślił program zjednoczenia sił chłopów i robotników do wspólnej walki z faszyzmem i o przeprowadzenie reform na wsi. W Kongresie tym brała udział delegacja chłopów polskich.

Obchody Święta Ludowego miały szczególnie bojowy charakter w latach narastania faszystowskiego niebezpieczeństwa i zgubnej polityki sanacyjnego rządu. Wyrazem tego stał się wielki strajk chłopski w 1937 r. Dziś w Polsce Ludowej święto wsi to przegląd dorobku i owoców trudu nad rozkwitem ojczyzny. Ale także spojrzenie w przeszłość — w stronę najpiękniejszych tradycji tych, z których wyrosła Polska dzisiejsza. Tradycji i ludzi, którzy ją stworzyli: bojowców strajków chłopskich, żołnierzy BCh i AL, żołnierzy Wojska Polskiego, działaczy ludowych.

W woj. krakowskim powołano Wojewódzki Komitet Honorowy Obchodów Święta Ludowego z przewodniczącym S. Koziołem, prezesem WK ZSL, posłem na Sejm PRL na czele. Największa na ziemi krakowskiej rejonowa manifestacja odbędzie się jutro w Jordanowie. Weźmie w niej udział kierownictwo polityczne i administracyjne, liczne delegacje z zakładów pracy, tysiące chłopców. Oprócz tego w dziesiątkach miejscowości odbywają się akademie, wiece i manifestacje. Nieraz są to miejscowości, których nazwa weszła na stałe do historii, jak np. Łapanów w pow. bocheńskim, słynny ze zmagań chłopów z sanacją czy Łysa Góra w pow. brzeskim, właśnie wchodząca do historii jako przykład wsi, która z zaniedbanej miejscowości stała się w Polsce Ludowej wsią taką, o jakiej marzyły pokolenia ludowców. Pełny spis miejscowości i uroczystości byłby bardzo długi. Nie o to jednak chodzi, ale o głęboką treść obchodów Święta. O to, że wieś polska jest za pokojem, za międzynarodową solidarnością ludzi pracy, za patriotyzmem, za dalszym umacnianiem zdobyczy socjalizmu, przeciwko wszelkim imperialistycznym agresjom i rewizjonistycznej polityce NRF. A poparciem tej postawy są nie tylko słowa, lecz przede wszystkim fakty: realizacja czynów społecznych i podejmowanie zobowiązań dla uczczenia Święta Ludowego, V Zjazdu PZPR i Kongresu ZSL, stały, codzienny wysiłek nad szybkim rozwojem rolnictwa.

Z Wietnamu

LONDYN

W rejonie Sajgonu, na Płaskowyżu Centralnym oraz w sektorze Khe Sanh, toczyły się wczoraj zacięte walki z partyzantami. Amerykanie i armia reżimowa, ponieśli straty, wynoszące około 200 zabitych i rannych. AFP donosi, że partyzanci w dalszym ciągu przejawiają inicjatywę w stolicy południowego Wietnamu i przedostają się do dzielnic śródmiejskich Sajgonu.

Cena 50 gr A

echo KRAKOWA

Rok XXIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 129 (7088)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 1, niedziela 2 czerwca 1968 r.

Nowy rząd francuski

Rezerwiści powołani pod broń

Dziś, w sobotę, francuski dziennik urzędowy opublikował dekret, upoważniający ministra sił zbrojnych do mobilizacji rezerwistów armii lądowej, marynarki, sił powietrznych oraz żandarmerii.

Premier **Pompidou,** który nadal pozostaje szefem rządu, przedłożył wczoraj prez. de Gaulle'owi listę nowego rządu francuskiego. Ministrem spraw zagranicznych został — M. Debré (b. minister gospodarki i finansów); ministrem spraw wewnętrznych — R. Marcellin; ministrem gospodarki finansów — M. Couve de Murville (b. min. spraw zagranicznych); ministrem obrony — P. Messmer; ministrem stanu d/s kultury pozostał nadal A. Malraux.

W nowej ekipie rządowej nie ma 5 ministrów, którzy wchodzili w skład starego rządu.

Do nowej ekipy rządowej weszły 4 osobistości należące do lewego skrzydła partii gaullistowskiej.

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło oświadczenie, w którym deklaruje pełne poparcie dla strajkujących i stwierdza, że partia pójdzie do nowych wyborów ze swym programem polityki postępu i pokoju, niezawisłości narodowej, z programem sojuszu wszystkich sił demokratycznych.

*

Wczoraj odbyło się spotkanie delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej oraz Federacji Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej (FGDS) poświęcone opracowaniu wspólnego programu wyborczego w zbliżającym się głosowaniu powszechnym.

W depeszy AFP z 31 maja czytamy: II brygada pancerna, która znajdowała się na manewrach w obozie Mailly, wróciła tej nocy do swych miejsc zakwaterowania na zachód od Paryża — stwierdza poinformowane źródło wojskowe.

Prez. de Gaulle, zatrzymał się w środę na krótko na terenie NRF. Jak oświadczył wczoraj na konferencji prasowej w Bonn, rzecznik rządu, sekretarz stanu Diehl, de Gaulle zatrzymał się na lotnisku w Baden Baden. Rzecznik rządu NRF nie mógł jednak podać szczegółów o celu wizyty de Gaulle'a, który — jak się wydaje — nie odwiedził kwatery głównej wojsk francuskich w tym mieście. Chodziło przypuszczalnie — jak się wyraził Diehl — o rodzaj „przejściowego postoju z przyczyn technicznych".

Mgr Marian Fita dyrektorem Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego

Wczoraj w Krakowskim Wydawnictwie Prasowym odbyło się posiedzenie Rady Wydawniczej, na której wiceprezes Zarządu Głównego RSW „Prasa" Edmund Król przedstawił decyzję Zarządu Głównego o powołaniu na wakujące stanowisko dyrektora KWP mgr **Mariana Fity,** dotychczasowego dyrektora administracyjnego krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Równocześnie na zastępców dyrektora zostali powołani dotychczasowi wieloletni kierownicy działów tego Wydawnictwa: **Tadeusz Legutko i Marian Kubiński.**

Wł. Gomułka przyjął przedstawicieli pracowników przemysłu chemicznego

31 maja, w związku z „Dniem Chemika", I sekretarz KC PZPR — WŁADYSŁAW GOMUŁKA, przyjął delegację pracowników przemysłu chemicznego.

Przedstawiciele przemysłu chemicznego poinformowali I sekretarza KC o aktualnych węzłowych problemach pracy tego przemysłu.

Władysław Gomułka, w imieniu KC PZPR podziękował chemikom za dotychczasowy trud i przekazał wszystkim robotnikom, inżynierom i technikom przemysłu chemicznego serdeczne pozdrowienia z okazji ich święta i życzenia dalszych sukcesów w pracy.

Kiedy dziś po południu na Dziedzińcu Wawelskim dźwięk fanfar, orędzie ojca miasta i wciągnięcie na maszt flagi oznajmią inaugurację „Dni Krakowa" warto, aby każdy krakowianin i każdy przyjezdny złapał za kalendarz, w którym odnotuje terminy interesujących go imprez. Bo w tym roku w Krakowie na przestrzeni dziewięciu dni każdy znajdzie dla siebie coś interesującego i w najlepszym gatunku: amatorzy jazzu i piosenki — koncerty i recitale, wielbiciele muzyki poważnej — serię znakomitych koncertów, lubiący teatr — sporo spektakli jednego aktora i teatru małych form, ci co lubią patrzeć obejrzą 40 wystaw rzeźby, 35 malarstwa i 7 fotografiki, kinomani mają do wyboru wiele możliwości od projekcji starych filmów o Krakowie z połowy lat dwudziestych do najnowszej produkcji krótkometrażowej. Łącznie 130 imprez — bez wystaw — co daje przeciętnie więcej niż 10 imprez dziennie.

Ta wielka mobilizacja wszystkich środowisk twórczych Krakowa wsparta o szeroki front patronatów zakładów pracy powinna nam wszystkim pokazać, do czego Kraków jest zdolny w sensie artystycznym na co dzień, a nie tylko od święta.

A na razie dobrej zabawy i świetnej pogody, jako że sporo imprez jest pomyślanych w naturalnej scenografii słońca, zieleni i pięknych murów Starego Krakowa.

Witamy w Krakowie

Dziś początek VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych

A więc znowu! Już po raz ósmy witamy w Krakowie miłych gości: uczestników Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych, którzy w liczbie kilkuset osób przebywają w naszym mieście. Ilość zgłoszeń na ten sejmik polskiego krótkiego filmu z roku na rok wzrasta: tym razem napłynęły z wytwórni i od twórców 132 filmy. Do pokazów konkursowych zakwalifikowano z tego 61. Najwięcej, zgodnie z tradycją, pokaże Wytwórnia Filmów Dokumentalnych w Warszawie (17), dalej Wytwórnia Filmów Oświatowych, TV, „Semafor" (po 7), Wytwórnia „Czołówka" (6), Studio Filmów Rysunkowych i warszawskie „Miniatury" (po 5), Zjednoczone Zespoły Realizatorów Filmowych (3 półgodzinne filmy fabularne), Tele-AR (2); „debiutantem" jest na Festiwalu Wytwórnia Filmów Sportowych i Turystycznych (1).

Poza tym (i poza sekcją informacyjną, obejmującą filmy nie zakwalifikowane do konkursu) odbywać się będą regularne powtórzenia pokazów konkursowych w kinie „Apollo" w dniu następnym. Jest to wiadomość miła dla krakowian, którzy poprzednio mieli trudności z dostaniem się na salę przepełnionego kina festiwalowego. W tym roku zresztą, w nowym „Kijowie", wygodnym i komfortowym, ilość miejsc będzie jednak mniejsza niż dawniej w Filharmonii — stąd pokazy w „Apollo" cieszyć się będą wielkim powodzeniem.

Tegoroczne jury obradować będzie pod wodzą pisarza i scenarzysty Zdzisława Skowrońskiego, a w jego skład wejdą: W. Cybulski, H. Jurkowski, Z. Klaczyński, R. Koniczek, C. Papiernik i J. J. Szczepański.

Udział w Festiwalu biorą filmy takich głośnych twórców krótkiego metrażu, jak: Ślesicki, Szczechura, Kijowicz, Ziarnik czy Kidawa. Filmy na ogół z ekranów jeszcze nie znane, stąd trudno prorokować cokolwiek na temat przebiegu Festiwalu, w każdym razie z głośnych już tytułów zobaczymy „Rok Franka W.". Na pewno zresztą, jak co roku, Festiwal stanie się okazją do żywych dyskusji i polemik na temat perspektywy rozwoju tej dziedziny twórczości. (et)

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, obchodzonego pod hasłem: „Pokój, chleb, nauka i radość dla wszystkich dzieci świata", Wojewódzki i Krakowski KFJN skierował do społeczeństwa regionu krakowskiego apel, w którym czytamy m. in.: „Wykorzystajmy te obchody do pogłębienia wśród dzieci i młodzieży umiłowania ojczyzny — Polski Ludowej. Zbliżmy młodzieży ideały braterskiej solidarności i jedności z dziećmi bohaterskiego Wietnamu, z dziećmi krajów arabskich... Niech Międzynarodowy Dzień Dziecka będzie radosnym świętem wszystkich dzieci".

Akcja „Echa" i ZMS

Załoga KGR nr 4 „Instalu" z NH Tadkowi Cieślikowi

Załoga KGR nr 4 z „INSTALU" w NOWEJ HUCIE pracująca przy budowie Walcowni Slabing podjęła wiele zobowiązań z okazji V Zjazdu Partii, a m. in. — i ufundowania książeczki mieszkaniowej PKO. Otrzymał ją z rąk kierownika KGR nr 4 — inż. JÓZEFA ROŻNOWSKIEGO, grupowego OOP — MARIANA KASPERKA i spawacza JANA FLAGI — TADZIO CIEŚLIK.

Dziękujemy!

(mar)

Z kraju

ZMS PRZYSTĘPUJE do szerokiej dyskusji z niezorganizowaną młodzieżą robotniczą — dla zbliżenia jej do programu działania Związku. W dniach od 1 czerwca do 15 lipca, wszystkie organizacje ZMS w zakładach pracy organizować będą spotkania, zarówno indywidualne jak i grupowe, z młodymi robotnikami.

POLSKO-SZWEDZKI protokół handlowy na 1968 r. i nowy wieloletni protokół, regulujący polsko-szwedzką wymianę towarową w latach 1968—1972, parafowano wczoraj w Warszawie.

PLENUM CRZZ wyraziło zgodę na odwołanie sekretarza CRZZ — Czesława Wiśniewskiego, a to w związku z wnioskiem o powołanie go do pracy w administracji państwowej. Prezes Rady Ministrów mianował Cz. Wiśniewskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

VIII PLENUM CK Stronnictwa Demokratycznego — przyjęło 31 maja uchwałę wytyczającą aktualne zadania i kierunki pracy Stronnictwa w radach narodowych. Uchwała podkreśla doniosłe znaczenie współpracy międzypartyjnej ogniw instancji SD z PZPR i ZSL.

ZMARŁ po ciężkiej chorobie, gen. bryg. Marian Waluchowski, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wieloletni oficer Wojska Polskiego i wybitny działacz państwowy.

Buty, buty...

Choć wieloletni impas przełamany to jednak daleko jeszcze do pełnego zadowolenia klientów

Jakkolwiek na rynku obuwniczym dało się już zauważyć pewne przełamanie wieloletniego impasu, to jednak w dalszym ciągu klienci mają pod adresem zarówno producentów, jak też handlu bardzo znaczne pretensje.

Przede wszystkim w Krakowskiem stale występują braki w zakresie obuwia, i to zarówno pod względem ilościowym, jak i asortymentowym i jakościowym. Dla przykładu: ilość dostaw dla woj. krakowskiego na bieżący sezon wiosenno - letni jest niższa w stosunku do zapotrzebowania o 469 tys. par, z czego na obuwie tekstylno-gumowe przypada brak ok. 200 tys. par. W tej zaniżonej w stosunku do potrzeb — podaży, istnieją jeszcze dalsze mankamenty. Jeśli w maju oferta dla przedsiębiorstw handlowych wynosiła 78,5 tys. par obuwia, to do dnia kontroli przeprowadzonej przez Wydz. Handlu WRN w Krakowie, do detalu trafiło tylko 39,7 tys. par, co stanowi niewiele ponad połowę wspomnianej miesięcznej oferty. Jeśli przy tym miały się znaleźć w maju na półkach sklepowych 63 wzory, to do dnia kontroli, tj. 21 maja br. było ich zaledwie — 23, a zatem ofertę w zakresie wzorów zrealizowano tylko w ok. 40 proc.

W Krakowskiem na szczególną uwagę zasługuje sprawa zaopatrywania sklepów obuwniczych na szlakach turystycznych, gdzie zwiększenie podaży głównie obuwia tekstylno - gumowego i pionierek jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Z dużą przykrością musimy odnotować, iż na podstawie przeprowadzonych badań ankietowych wśród 360 kierowników sklepów z obuwiem — prawie co drugi kierownik sklepu wysuwał krytyczne uwagi pod adresem obuwia wyprodukowanego w Nowotarskich Zakładach Przem. Skórzanego „Podhale". Drugie miejsce na tej niechlubnej liście zajęły zakłady z Prudnika, następne z Bydgoszczy i Gubina.

O wszystkich tych problemach mówiono wczoraj podczas posiedzenia Komisji Handlu i Przemysłu WRN w Krakowie, pod przewodnictwem kierownika Komisji **prof. dr F. Kopcia.** W posiedzeniu, na którym podjęto szereg wniosków i postulatów, uczestniczyli także przedstawiciele Min. Handlu Wewnętrznego, posłowie i radni, przedstawiciele producentów i organizacji handlu obuwiem. (bp)

Występ Teatru im. J. Słowackiego inauguruje „Spotkania Rzeszowskie"

Dziś w Rzeszowie, w sali Państwowego Teatru im. Wandy Siemaszkowej rozpoczynają się VII Rzeszowskie Spotkania Teatralne, stanowiące przegląd osiągnięć scenicznych Polski południowej. Spotkania inauguruje występ Teatru im. Słowackiego z Krakowa, który zaprezentuje „Kosmogonię" J. Iwaszkiewicza. Krakowskie teatry pokażą następujące spektakle: „Cymbelin" Szekspira, „Wiśniowy sad" Czechowa, „Kariera" wg listów H. Modrzejewskiej i K. Chłapowskiego w wykonaniu Zofii Niwińskiej i K. Witkiewicza. W Rzeszowskich Spotkaniach ponadto zapowiedziały swój udział: Państwowy Teatr Dramatyczny z Wrocławia, Teatr Ziemi Opolskiej, Teatr Śląski im. Wyspiańskiego z Katowic, Teatr im. J. Osterwy z Lublina. (bz)

JAPOŃSKA IKEBANA

„W sercu każdego człowieka istnieje potrzeba obcowania i radowania się kwiatami z bliska, we własnym domu" — powiedziała pani profesor Noriko Ohno z Tokio, na pokazie układania kompozycji kwiatowych, znanych także w Polsce pod nazwą ikebany. Impreza zorganizowana została przez ambasadę japońską i CRS „Samopomoc Chłopska".

CAF — Rago

Delegacja ZG SDP u premiera J. Cyrankiewicza

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przyjął wczoraj delegację ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

24 GODZINY NA KRAKOWSKIEJ ZIEMI

Konferencja partyjna w KW MO w Krakowie

Wczoraj odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Komitetu Zakładowego PZPR przy Komendzie Woj. MO. W obradach wzięli udział m. in.: I sekretarz KW PZPR — **Cz. Domagała,** członek egzekutywy KW — komendant wojewódzki MO płk **M. Nowak,** przedstawiciel KC PZPR — płk **J. Pytel,** sekretarz KD Stare Miasto w Krakowie — **K. Groń,** kierownicy wydziałów Organizacyjnego i Administracyjnego KW — **Z. Kitliński** i **E. Pieczka.** Referat wygłosił I sekretarz KZ — **J. Jaskółka.**

Po długiej dyskusji poświęconej nakreśleniu kierunków dalszej działalności partyjnej zabrał głos I sekretarz KW PZPR podkreślając potrzebę dalszej pracy nad kształtowaniem postaw ideowo-moralnych. 36 funkcjonariuszy Milicji otrzymało z rąk Cz. Domagały kandydackie legitymacje partyjne. Ponadto dokonano wyboru 23-osobowego Komitetu Zakładowego.

Święto chemików regionu krakowskiego

Wczoraj w Krakowie odbyły się centralne w naszym regionie uroczystości związane z Dniem Chemika, a połączone w tym roku z obchodami 20-lecia istnienia Fabryki Supertomasyny „Bonarka". W Miejskim Teatrze Muzycznym zebrali się przedstawiciele 55-tysięcznych załóg przem. chemicznego, papierniczego, szklarskiego, ceramicznego z naszego regionu oraz przedstawiciele 19-tysięcznej rzeszy pracowników przem. nieorganicznego.

Akademię otworzył przew. Rady Zakładowej Fabryki - Jubilata — „Bonarki", K. Jamrozik.

Punktem kulminacyjnym uroczystości było wręczenie załodze „Bonarki" sztandaru przechodniego min. przem. chemicznego i ZG ZZ Chemików za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w 1966 r. „Bonarka" udekorowana została również Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla m. Krakowa.

Następnie odbyła się dekoracja odznaczeniami państwowymi, związkowymi i za pracę społeczną najbardziej wyróżniających się pracowników chemii. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: B. Janik i K. Ślęzak, z „Supertomasyny". Złoty Krzyż Zasługi wręczono: S. Kuźmie z Krak. Zakł. Sodowych i J. Koskowi z Fabryki Tektury w Wadowicach.

Zebrani wysłali list do I sekretarza KC PZPR W. Gomułki, w którym meldują o pełnym poparciu dla stanowiska partii i o realizacji doniosłych czynów produkcyjnych i społecznych. (bp)

Klub Techniki i Racjonalizacji HiL najlepszy w całym hutnictwie

Huta im. Lenina była wczoraj gospodarzem ogólnopolskiej narady z udziałem ok. 300 racjonalizatorów i działaczy KTiR hutnictwa.

W hutnictwie 82 Kluby Techniki i Racjonalizacji, zrzeszają 17.700 członków, w tym 8.200 robotników. W minionym roku hutnicy zgłosili 14.857 wniosków, z których przyjęto 10.347, a zastosowano 7.855. Realizacja racjonalizatorskich pomysłów, kosztowała niepełne 80 mln zł, a przyniosła 747.650 tys. zł oszczędności. Twórcy otrzymali 30.520 tys. zł honorarium.

Rok 1967 należy w dziedzinie racjonalizacji do najlepszych. Zwłaszcza dla Huty im. Lenina, której KTiR otrzymał na wczorajszym spotkaniu tytuł najlepszego wśród największych zakładów przemysłowych. Ośmiu szczególnie zasłużonym działaczom ruchu racjonalizatorskiego wręczono odznaki „Zasłużonego Działacza ZZH". Wśród nich jest przewodniczący KTiR HiL — inż. J. Pilch. (n)

Po wypoczynek na Zarabie

Wielki, coraz bardziej przemysłowy Kraków dusi się z powodu braku terenów zielonych. Postępująca urbanizacja miasta pochłania pod budownictwo mieszkaniowe wszystkie wolne, nadające się do zabudowy miejsca. Zwykła kolej rozrastającego się dynamicznie organizmu miejskiego. Stąd, w każdy dzień wolny od pracy krakowianie chętnie wyjeżdżają poza miasto, w jego okolice, do powiatów, w których można jeszcze zażyć spokoju, świeżego, nie skażonego wyziewami fabrycznymi powietrza. Jednym z nich jest powiat myślenicki, który korzystając z szansy jaką mu dała natura postanowił stworzyć turystom świątecznym jak najlepsze warunki wypoczynku.

Dorocznym zwyczajem, na rozpoczęcie sezonu letniego, organizuje się tu coś w rodzaju święta turystycznego. W br. inauguracja „Niedziel na Zarabiu" przypada na dzień 2 czerwca. Jutrzejsza niedziela upłynie więc w Myślenicach pod znakiem wielu interesujących imprez o charakterze regionalnym.

Na Zarabiu przygotowano dla turystów ośrodek campingowy, pola namiotowe, szereg urządzeń sportowych i turystycznych, jak np. kręgielnie, przystań kajakową, place gier i zabaw dla dzieci, boiska, parkingi, strzeżone kąpieliska. Odremontowana restauracja „Parkowa" może obsłużyć dziennie do 2 tys. gości.

A więc w każdą niedzielę — jedziemy na Zarabie. (m)

Kronika wypadków

● Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Cięcinie (pow. żywiecki), pociąg towarowy najechał na samochód marki „żuk", należący do Woj. Spółdz. Transp. Wewn. w Żywcu. Dwie osoby — kierowca Maria Kachel (Koszarawa 275) oraz pasażerka Jadwiga Cender (Cięcina 593) — zostały ranne.

Z procesu superaferzysty — M. Kargula

Sensacja goni sensację

Piątek był najbardziej sensacyjnym dniem w procesie aferzysty Mariana Kargula, toczącym się przed Sądem Powiatowym dla m. st. Warszawy.

Prokurator Maria Pancer wniosła o oddalenie wniosku oskarżonego i obrony w sprawie skierowania Kargula na dodatkowe badania psychiatryczne. Przedłożyła ona Sądowi orzeczenie zespołu psychiatrów z 1963 r., które stwierdza, że Kargul nie cierpi na niedorozwój umysłowy, nie jest dotknięty chorobą psychiczną, ani żadną inną, która mogłaby ograniczać jego zdolność do kierowania czynami.

Na potwierdzenie podważanego przez obronę zarzutu, że w 1966 r. Kargul przekazał na terenie Targów Lipskich 3 tys. dolarów przedstawicielowi firmy „Gerlings" — oskarżyciel publiczny doręczył Sądowi dokument, sporządzony na podstawie dowodów, zebranych przez służbę bezpieczeństwa NRD.

W związku z przechwalaniem się Kargula czynami i zasługami w okresie okupacji, M. Pancer dołączyła do akt sprawy fotokopie urzędowych korespondencji między ambasadą CSRS w Warszawie i naszym MSZ z 1966 i 1967 r. Wynika z nich, że ambasada CSRS zwróciła się do władz polskich o zwrot 6 nadanych swego czasu Kargulowi odznaczeń czechosłowackich, a m. in. medali za zasługi, za odwagę i za udział w Powstaniu Słowackim. W tym samym piśmie ambasada CSRS stwierdza, że Kargulowi nie nadawano stopnia oficerskiego.

Odpowiadając na kolejne pytanie, Kargul oświadczył, że zamianę nazwiska z Abraham Kierbel na Marian Kargul załatwił na podstawie sfałszowanej „kennkarty", którą otrzymał w 1941 r. od nieżyjącego (zginął w czasie okupacji), urzędnika magistratu w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Na pytanie, dlaczego wybrał akurat nazwisko Mariana Kargula, inżyniera i oficera, oskarżony odpowiedział: „Bo mieszkał w tym samym co i ja domu (Kierbelów), zginął pod Warszawą i nie miał wystawionej metryki śmierci", a myśl tę podsunął mu rzekomo sam urzędnik magistracki.

A oto dalsze pytanie i odpowiedź: — Ale nieprawdą było chyba, że oskarżony był inżynierem? — Tak. Ale „kennkarta" musiała być zgodna z aktami nieżyjącej osoby.

Następne pytania dotyczyły faktów karalności oskarżonego. Długo zaprzeczał, że nie był karany, zanim wreszcie wyliczył, że w trzech „turach" przebywał łącznie w więzieniu 8 lat i 8 miesięcy. Kargul ujawnił również, jak dochodziło do niektórych „ucieczek" z więzienia i umarzania niektórych wyroków. Wymieniał przy tym nazwiska osób pełniących swego czasu odpowiedzialne stanowiska w organach wymiaru sprawiedliwości, dziś przebywających m. in. w Izraelu i NRF.

Sąd zarządził przerwę w procesie do 5 czerwca.

Od niedzieli...

Każdy dzień, każda godzina przynosi nowe wydarzenia we Francji. Przed kilku dniami de Gaulle, wobec wzrastającego niezadowolenia Francuzów z obecnej sytuacji w kraju, zapowiedział referendum, w którym obywatele mieliby się wypowiedzieć, czy akceptują proponowane przez prezydenta reformy, czy też nie. W pierwszym przypadku — reformy miałyby być szybko przeprowadzone, w drugim — de Gaulle miałby zrezygnować z prezydentury, odejść na zawsze z życia politycznego Francji. Obecnie sytuacja znów uległa zmianie. Referendum nie odbędzie się, w każdym razie nie teraz, może kiedyś w przyszłości... A na razie? Na razie prezydent nie zamierza ani odwoływać się do narodu, ani też samorzutnie rezygnować z zajmowanego stanowiska. Nie zamierza też zmieniać premiera rządu, rozwiązuje natomiast Zgromadzenie Narodowe. Tak więc Francuzi, jeśli nie zajdą inne wypadki, w ciągu dwudziestu dni, a najdalej czterdziestu, mają dokonać nowego wyboru swoich reprezentantów do parlamentu.

Podejmując tę decyzję prezydent Francji sięgnął po ostatnie „atuty", jakie ma w swej dyspozycji, nie licząc oczywiście możliwości wciągnięcia do obrony V Republiki oddziałów wojskowych, które, ponoć, zbliżają się już w rejon Paryża.

W odpowiedzi na masowe demonstracje robotników, studentów, chłopów, pracowników różnych instytucji państwowych — gaulliści zwierają swe szeregi, organizują kontrdemonstracje pod hasłem „skupienia wszystkich, którzy chcą respektować praworządność republikańską i zapewnić warunki swobodnego głosowania". Z różnych stron słychać też głosy o konieczności niezwłocznego utworzenia nowego rządu, bądź to: „jedności narodowej' (gaulliści), bądź „ocalenia publicznego" (Centrum Demokratyczne), bądź „lewicy" (socjaliści - komuniści). Padają też nazwiska tych, którzy jedynie zdolni są do stworzenia trwałej władzy w państwie. Oto i oni.

Wielkie dni Francji

De Gaulle (73 lat). Legendarna postać Francji z czasów I i II wojny, człowiek o wielkiej popularności, zręczny polityk, który wygrał już niejedną trudną batalię. Od 1947 do 1958 r. nie brał udziału w życiu politycznym Francji. W 1958 r., na wezwanie prezydenta Coty, tworzy nowy rząd i staje na jego czele. Inicjator uchwalenia nowej konstytucji. Pełni funkcję prezydenta w dwóch kadencjach siedmioletnich (koniec drugiej w 1972 r.). — Pierwszy w świecie mąż stanu, który uznał granice na Odrze i Nysie (59 r.). Dziś, po raz pierwszy od 30 lat, stoi w obliczu realnej groźby utraty zaufania Francuzów. — Nie ustąpię — mówi jednak — w razie potrzeby użyję innych środków niż odwoływanie się do kraju.

Francis Mitterrand (52 lata), syn ubogiego kolejarza. Dziennikarz, prawnik, polityk. Aktualny przywódca lewicy niekomunistycznej we francuskim parlamencie, — przewodniczący Biura Politycznego Federacji Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej. Gdy w 1965 r. de Gaulle zabiegał o ponowny wybór na prezydenta, Mitterrand, jako kandydat całej lewicy francuskiej, uzyskał 44,8 proc. głosów, tylko o 3 mln mniej niż de Gaulle. Obecnie Mitterrand proponuje utworzenie rządu tymczasowego, zgłasza swą kandydaturę na prezydenta Francji. Na ostatnie decyzje de Gaulle'a oświadcza: — Opozycja i lewica odpowiedzą na to z zimną krwią i z całym zdecydowaniem.

Mendes-France (61 lat), doktor praw, posiada dyplom Akademii Nauk Politycznych oraz studia z zakresu geografii i historii. Premier i minister spraw zagranicznych w latach 1954 — 55. Podpisywał układy genewskie w sprawie Indochin. Przywódca Zjednoczonej Partii Socjalistycznej. Obecnie prawie wszystkie czołowe dzienniki Paryża wzywają do utworzenia nowego rządu pod jego przewodnictwem. Jego opinia o sytuacji: — W chwili obecnej niemożliwe jest powołanie rządu, który nie uwzględniłby opinii tych, którzy demonstrowali swoje negatywne stanowisko wobec rządów gaullistowskich. — Nie mogę odmówić przyjęcia odpowiedzialności, którą zjednoczona lewica może mi powierzyć. Rząd tymczasowy musi być rządem ruchu dążącego do bardziej sprawiedliwego i bardziej socjalistycznego społeczeństwa.

Francja przeżywa obecnie najgorętsze dni w swojej powojennej historii. Jaka będzie jej przyszłość pokaże czas. Po raz pierwszy od wielu lat to, co aktualnie dzieje się we Francji, budzi jednak zaniepokojenie Stanów Zjednoczonych. Z dwóch powodów: 1. możliwości dojścia do władzy lewicy, 2 „zarażliwego" wpływu Francji na inne kraje europejskie.

W tej sytuacji Waszyngton gotów jest przebaczyć de Gaulle'owi wszystkie jego grzechy główne. (m-tz)

...do soboty

Ze świata

W PARYŻU, podczas wczorajszego spotkania DRW — USA, minister Xuan Thuy odrzucił sugestię amerykańską, że Wietnamczycy powinni zapłacić „wzajemnym ustępstwem, za położenie kresu nalotom i innym aktom wojskowym USA, wymierzonym przeciwko ich krajowi".

BAWIĄCY W MOSKWIE wiceminister spraw zagranicznych PRL — A. Kruczkowski, został przyjęty 31 maja przez ministra spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromykę.

W MOSKWIE zakończyły się wczoraj rozmowy delegacji partyjno-rządowej NRD z przywódcami KPZR i rządu ZSRR. Delegacji NRD przewodniczył I sekretarz KC SED — W. Ulbricht.

WE WŁOSZECH ponad milion robotników uczestniczy — jak doniósł 31 maja dziennik „Unita" — w różnego rodzaju akcjach strajkowych na terenie całego kraju. Robotnicy przerywają pracę i okupują fabryki, protestując przeciw redukcjom zapowiedzianym przez dyrekcje, a także wysuwają liczne żądania, dotyczące poprawy warunków pracy i rozszerzenia uprawnień związkowych.

PLENUM KC KPCz kontynuowało wczoraj obrady.

POŁĄCZENIE wojsk lądowych Bundeswehry z tzw. jednostkami obrony terytorialnej ma rozpocząć się w roku 1969. Decyzja Ministerstwa Obrony NRF zmierza do wzrostu siły bojowej Bundeswehry.

AMERYKAŃSKA marynarka wojenna nadal poszukuje zaginionego atomowego okrętu podwodnego „Scorpion".

19 CZŁOWIEKIEM na świecie, który otrzymał nowe serce — jest 47-letni Argentyńczyk, Serrano.

Sztuka wychodzi na ulicę

Jest najprawdziwszą prawdą, że w Krakowie — statystycznie rzecz wyliczając — przypada najwięcej artystów na głowę mieszkańca. I to nie artystów statystycznych, ale żywych, prawdziwych tworzących rzeczy piękne i potrzebne.

Wprawdzie podział na artystów Krakowa i reszty Polski nie ma większego sensu, ponieważ artyści dzielą się tylko na złych i dobrych, ale z okazji imienin miasta pozwólmy sobie na szczyptę patriotyzmu lokalnego. Tym bardziej, że w czasie trwania „Dni Krakowa" w kilkudziesięciu miejscach zakwitną na skwerkach i trawnikach rzeźby, w wielu kawiarniach, świetlicach i innych pomieszczeniach plakaty, obrazy, grafiki.

Stało się już dobrą tradycją Krakowa prezentowanie rzeźby w plenerze. Na stałe ustawiono zakupione przez miasto „Sowy" przed Wawelem i zwierzęta pod WSR-em — dłuta B. Chromego, grupę rzeźb na os. Kolorowym w Hucie — dzieła I. Bukowieckiej. Co roku latem w Parku Krakowskim dzięki staraniom władz dzielnicy Zwierzyniec można obejrzeć rewię rzeźb, w klubach takich jak MPiK, Jaszczury, SAiW, w klubach studenckich, w kawiarniach np. „Feniks" coraz częściej organizuje się wystawy malarskie. Takie bez uroczystego otwarcia, mów, katalogów, po prostu do popatrzenia.

Krakowscy rzeźbiarze... Choć dużo się mówi i od czasu do czasu pisze o piekielnych kłopotach rzeźbiarzy, o braku pracowni, zamówień, dziwnych cennikach, to przecież stworzyli oni dużo dzieł reprezentatywnych dla polskiej sztuki powojennej. Przypomnijmy tylko: pomnik Grunwaldzki (J. Bandura), warszawską Nike i pomnik Curie - Skłodowskiej w Lublinie (M. Konieczny), „Żelazne organy" pod Czorsztynem (W. Hasior). To są te wielkie, słynne, znane każdemu, już zrealizowane pomniki. Dodajmy do tego jeszcze zapas wygranych ogólnopolskich konkursów na pomniki, w której to dziedzinie absolutny rekord należy do Bronisława Chromego wraz z jego współpracownikami. Są to m. in. pomnik Zwycięstwa i Wolności w Warszawie, pomnik Bohaterów Przełamania Wału Pomorskiego, Pomordowanej Ludności Żydowskiej w Lublinie i kilka innych. Dodajmy pomniki i mniejsze prace rzeźbiarskie już zrealizowane: pomnik Kościuszki w Proszowicach dłuta T. Stulgińskiego, płaskorzeźby granitowe w domu wypoczynkowym „Harnaś" na Bukowinie J. Garlicy, pomnik Lenina w Muzeum Lenina w Krakowie A. Hajdeckiego, popiersie Wyspiańskiego na Pałacu Sztuki w Krakowie Anny Raynoch - Brzozowskiej, pomnik Tysiąclecia w Gorlicach K. Koniecznego. Prace rzeźbiarzy krakowskich znajdują się w zbiorach muzeów krajowych i zagranicznych.

Jeżeli zaś idzie o prace malarzy i grafików krakowskich, to doprawdy trudno wymienić muzeum krajowe czy zagraniczne, które by nie miało w swojej kolekcji jakiejś pracy pochodzącej z Krakowa lub Zakopanego. Także w licznych szkołach - Tysiąclatkach wiszą dary artystów, w zakładach pracy obrazy zakupione na aukcjach, a stanowiące zaczątki przyzakładowych galerii, wreszcie obrazy w zbiorach prywatnych. Może to za szumnie powiedziane „zbiory prywatne" — ale faktem jest, że są i u nas mieszkania gęsto udekorowane dobrym. współczesnym malarstwem, że coraz częściej spotyka się grafiki w typowych wnętrzach M-3 czy M-4. W wielu mieszkaniach znajdują się także wyroby Cepelii. Oczywiście, można by dyskutować na temat rzetelności czy oryginalności artystycznych niektórych wyrobów, ale na pewno w masie reprezentują one przyzwoity poziom, a od czasu do czasu trafiają się dzieła prawdziwie cenne.

I jeżeli w wyniku wielkiego zmasowanego uderzenia sztuki jakie przynoszą Dni Krakowa, w wyniku tego, że każdy przechodzień chcąc czy nie chcąc rzuci okiem na wystawione rzeźby, a na terenie macierzystego zakładu pracy obejrzy dobre malarstwo — jeżeli w wyniku tego choć mała garstka ludzi nabierze zwyczaju chodzenia na wystawy i obcowania ze sztuką na co dzień — będzie to znaczyło dalszy duży krok naprzód.

BOŻENA ZAGÓRSKA

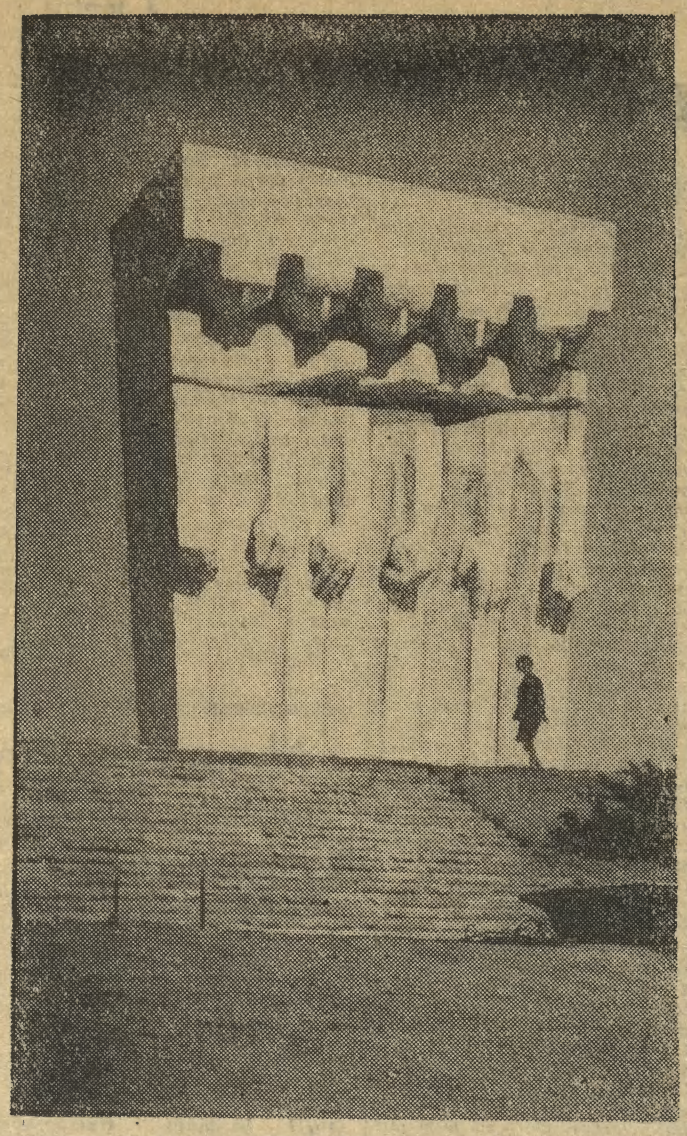

Pomnik ofiar faszyzmu na terenie byłego obozu zagłady w Płaszowie. Projektant: W. Cęckiewicz. Fot. — CAF

Owce — Bronisława Chromego przed gmachem Wyższej Szkoły Rolniczej. CAF — fot. Matuszewski

Cenne dla nauki odkrycie

Kraków, jedno z najstarszych miast Polski słynie nie tylko z licznych obiektów o charakterze zabytkowym. Sławy, i to na skalę światową, przysparzają mu także odkrycia archeologiczne, w rezultacie czego Krakowskie Muzeum Archeologiczne ma w swym posiadaniu eksponaty, których nie powstydziłyby się najsławniejsze tego rodzaju placówki w świecie. Ostatnio, o czym już informowaliśmy, odkryto w rejonie ul. Spadzistej jedyne w naszym kraju, a trzecie w Europie, stanowisko paleolityczne z dużym nagromadzeniem kości mamucich i innych zwierząt, celowo naniesionych tu przez człowieka prehistorycznego, najprawdopodobniej jako materiał budulcowy. W miejscu tym znaleziono również narzędzia i „półfabrykaty" krzemienne. Zdjęcie, które dziś publikujemy przedstawia fragment nagromadzonych kości zwierząt plejstoceńskich. Badania tego unikalnego stanowiska prowadzi Katedra Archeologii Polski UJ, pod kierunkiem doc. dr Janusza K. Kozłowskiego, który jest również autorem powyższego zdjęcia. (m)

Gdy Dni Krakowa rozbrzmiewają muzyką...

Dni Krakowa rozbrzmiewać będą w tym roku muzyką. Jeszcze nigdy dotąd nie przeżywało nasze miasto podczas swych Dni takiej inwazji atrakcyjnych imprez muzycznych. Prawykonania Pendereckiego, „Harnasie" i „Wierchy" na Wawelu, słynni warszawscy „Fistulatores" z dawną muzyką w sali Senatorskiej, koncerty Orkiestry i Chóru PR i TV na wolnym powietrzu... Będzie w czym wybierać. Zresztą — takie właśnie zaprogramowanie „Dni Krakowa" wcale nie dziwi. Muzyka należy bowiem do najlepszych — nie tylko krajowych, ale i międzynarodowych — „biletów wizytowych" naszego miasta.

Złoty wick krakowskiej muzyki

Wspaniałe osiągnięcia krakowskiego środowiska muzycznego, ów prawdziwy złoty wiek muzyki w naszym mieście, jaki obecnie przeżywamy (choć nie wszyscy go spostrzegają i doceniają) przejdzie kiedyś do pamiętnych okresów naszej kultury. Krakowska Wyższa Szkoła Muzyczna wykształciła w minionym dwudziestoleciu plejadę najwybitniejszych dziś polskich muzyków — że tylko przykładowo wymienimy tu nazwiska: kompozytorów — Pendereckiego, Machla, Łuciuka, dyrygentów — Skrowaczewskiego, Katlewicza, Korda, Missony, Hasa, Ambrosa, pianistów — Czerny-Stefańskiej, Smendzianki, Harasiewicza, Łukowicza, duetu Baster — Dolny. Z murów Szkoły wyszło grono najwyżej cenionych dziś w Polsce wiolonczelistów: Ciechański, Orkisz, Herman, Okoń; laureaci słynnych nagród genewskich: klawesynistka E. Stefańska-Łukowicz, organista J. Grubich. A ponadto — sławna nasza śpiewaczka St. Woytowicz, wybitnej klasy instrumentaliści: flecistka B. Świątek, klarnecista M. Skicki, znani kompozytorzy muzyki rozrywkowej J. i L. Kaszyccy i wielu, wielu innych.

Na estradzie Filharmonii Krakowskiej dokonywano m. in. licznych prawykonań dzieł polskich kompozytorów — ze sławną „Pasją" Pendereckiego na czele; zespoły naszych filharmoników oklaskiwała publiczność w Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, Belgii, we Włoszech — a również i za Oceanem: w St. Zjednoczonych i Kanadzie. Orkiestra i Chór PR i TV nadaje z Krakowa w świat najcelniejsze dzieła muzyczne; bogata taśmoteka nagrań stała się tu już prawdziwym skarbcem muzyki polskiej. Teatr Muzyczny, instytucja — mimo ogromnie trudnych warunków pracy — imponująca niezwykle dynamicznym rozwojem artystyczno-organizacyjnym — wywalczył sobie w ostatnich latach w ogólnopolskiej opinii miano jednej z najwyżej cenionych Oper w Polsce; podobne uwagi wypowiadane są i o Operetce. Na spektakle Teatru Muzycznego przyjeżdża specjalnie z Warszawy... korpus dyplomatyczny! Polskie Wydawnictwo Muzyczne — jedyne w naszym kraju — którego siedziba mieści się w Krakowie, uważane jest za jedną z najlepszych firm wydawniczych w świecie. Trwałym dorobkiem w dziedzinie badań i odkryć, zwłaszcza dawnej muzyki polskiej, chlubi się studium muzykologii UJ.

Daleko poza granice naszego kraju promieniuje krakowskie życie muzyczne. Książki i nuty wydane w Krakowie docierają do mnóstwa krajów. Rozsławiają po całym świecie polską muzykę i miasto Kraków, z którego się wywodzą tacy ambasadorzy naszej kultury, jak H. Czerny-Stefańska, Penderecki, artyści-pedagodzy PWSM — E. Umińska, J. Hoffman, T. Żmudziński, J. Chwedczuk. Ale nie tylko oni: rosną i pojawiają się wciąż nowe nazwy i nazwiska. Zespoły: MW-2 i „Trio Krakowskie" zwiedziły już pół Europy i wybierają się teraz na inne kontynenty. Śpiewaków-solistów naszego Teatru Muzycznego-Opery: J. Romańską, R. Węgrzyna, K. Myrlaka (ci dwaj ostatni— to laureaci dawnych konkursów śpiewaczych „Echa Krakowa") zapraszają słynące z wysokich wymagań artystycznych radzieckie opery: w Leningradzie, Tbilisi, Kijowie, Odessie, Nowosybirsku; pod batutą Kazimierza Korda odbywały się spektakle operowe w Moskwie, Kijowie, Nowosybirsku.

Powód do dumy ale i do troski

Nazwisk i przykładów można by mnożyć bez liku. Wszystkie one jednak prowadziłyby do jednego końcowego wniosku. muzyka w Krakowie ma niezwykle wysoką rangę artystyczną i społeczno-kulturalną. Powód do wielkiej dumy dla krakowian. Ale — i do troski, a w każdym razie: do pobudzenia większego, niż dotąd, poczucia odpowiedzialności. Są bowiem i w naszym życiu muzycznym ujemne, niepokojące zjawiska, na które powinna się wyczulić uwaga władz i opinii społecznej. Przede wszystkim — zbyt duży nastąpił ostatnimi laty odpływ wybitnych sił artystycznych z Krakowa. Odeszło do innych miast polskich — poza Warszawą — do Poznania, Łodzi, Wrocławia — grono b. dobrych śpiewaków, wysoko cenionych instrumentalistów; nastąpił katastrofalny ubytek muzyków jazzowych. W Polsce z uporem powtarzane jest powiedzenie „Kraków nie umie szanować swych artystów". Na pewno opinia ta dla naszego miasta jest krzywdząca. Ale też faktem jest, że artyści emigrujący z Krakowa (a którzy byliby nam bardzo potrzebni), borykający się tu z trudnościami materialnymi, lokalowymi itp. — dostają w innych miastach znacznie lepsze warunki finansowe, ułatwienia w uzyskaniu mieszkań itp.

Poważną więc troską zarówno władz, jak i społeczeństwa Krakowa powinna być baza, na jakiej żyje i rozwija się kultura muzyczna. Istnieje tu bowiem niezwykle rażąca dysproporcja między imponującymi osiągnięciami krakowskiego środowiska muzycznego, społecznym znaczeniem życia muzycznego — a materialno-organizacyjną bazą działania. Weźmy przykładowo tylko lokale. W porównaniu z okresem przedwojennym trzy budynki służące dawniej celom muzycznym (a życie muzyczne było wtedy niepomiernie mniej rozwinięte) — przeszły na inny użytek (dawna Operetka „Nowości" przy ul. Boh. Stalingradu, sala przy ul. Rajskiej, gmach Starego Teatru). A nie wybudowaliśmy w minionym dwudziestoleciu żadnej inwestycji muzycznej w Krakowie — choć wielkim głosem woła społeczeństwo wreszcie o budynek dla Teatru Muzycznego — Opery, Operetki i Baletu (obecnie z tego najbardziej uczęszczanego teatru krakowskiego korzysta rocznie ok. 250 tys. krakowian!), o lokale dla szkolnictwa muzycznego. Ciesząc się z rozwoju naszego życia muzycznego, oklaskując imprezy muzyczne podczas „Dni Krakowa" przypomnijmy sobie o wielkich, palących i uzasadnionych potrzebach społeczno-muzycznych naszego miasta. Może przyspieszy to wreszcie czas decyzji i realizacji.

JERZY PARZYŃSKI

POCZTYLION echa

Potrącenie bezprawne

A. Z. Mój mąż został zasądzony przez sąd na płacenie alimentów do moich rąk na naszych dwoje dzieci. W ub. miesiącu mąż — bez mojej wiedzy — kupił dzieciom b. kosztowne buty i taką też sumę potrącił mi z kwoty przysyłanych alimentów. Czy miał prawo tak zrobić?

Nie, nie miał. Jakiekolwiek samowolne potrącanie z alimentów jakichś kwot jest prawnie niedopuszczalne — ma Pani prawo żądać od męża, aby wyrównał Pani potrąconą bezprawnie kwotę i na przyszłość nie dokonywał żadnych potrąceń. W razie braku polubownego załatwienia tej sprawy, może Pani sprawę egzekucji alimentów przekazać komornikowi. (JP)

Spór o piwnicę

Z. B. Mamy jednakowe mieszkania z sąsiadem, przy czym on zajmuje całą suterenę, złożoną z 2 stancji, na swoją piwnicę. Ja żadnej piwnicy nie posiadam. Czuję się pokrzywdzony. Gdzie mam się zwrócić, aby uzyskać jedną stancję dla siebie?

Organem właściwym do rozstrzygania sporów o przynależności lokalu (a piwnica jest właśnie taką przynależnością) jest organ lokalowy stopnia dzielnicowego, który rozstrzyga tego rodzaju spory przy współudziale administracji domu i po zasięgnięciu opinii komitetu blokowego. (wl)

Jeszcze nie ustalono

H. Z. Czy w związku z mającą nastąpić budową wiaduktu na przejeździe kolejowym przy ul. Pilotów, autobus linii 113 będzie kursować na tej trasie i ew. od kiedy nastąpią zmiany?

Dyrekcja MPK wyjaśniła nam, że w związku z budową wiaduktu kolejowego przy ul. Pilotów — która ma nastąpić jesienią br. — trasa linii 113 ustalona zostanie w terminie późniejszym. (am)

Dla chłopców także

B. T. Słyszałem, że do Technikum Budowlanego (ul. Bronowicka Boczna) przyjmowane są tylko dziewczęta, chłopców natomiast kieruje się wyłącznie do szkoły zawodowej. Czy to jest prawda?

Istotnie, do I klas Technikum przyjmowane są obecnie dziewczęta, a chłopcy — do Zasadniczej Szkoły Zawodowej z tym, iż po 2 latach nauki mogą i oni jeśli chcą, przenieść się do Technikum. Przy dobrych stopniach przyjęcie odbywa się bez dodatkowych egzaminów. (mar)

Po zakończeniu budowy

Mieszkańcy Olszy II. Prosiliście w liście do Redakcji, aby interweniować u władz w sprawie ustawienia zakazu przejazdu samochodami przez chodnik dla pieszych na os. Olsza II.

Wydział Komunikacji Prez. RN m. Krakowa zawiadomił nas, że w chwili obecnej drogi dojazdowe na Waszym osiedlu są w budowie i dopiero po jej zakończeniu Wydział wprowadzi organizację ruchu kołowego w tym rejonie. (ol)

Jakie cło?

Czytelniczka. Krewni z USA chcą mi przysłać elektryczną maszynkę do podnoszenia oczek. Ile będzie wynosiło cło od tej przesyłki? Czy od rzeczy nowej a używanej jest jednakowe cło?

Jak nas poinformował Urząd Celny, cło od tej elektrycznej maszynki do podnoszenia oczek wynosi 600 zł od 1 szt. bez względu na to czy jest nowa czy używana.

W III kwartale br.

Czyt. z Białego Prądnika. Z nastaniem zmroku jest u nas tak wielki spadek napięcia prądu, że nie można oglądać programów TV. Czy nie ma na to rady?

Zwróciliśmy się w tej sprawie do Zakładu Energ. Kraków-Miasto, który zapewnił nas, że sytuacja ulegnie poprawie po zakończeniu budowy nowej stacji transformatorowej, co nastąpi w III kwartale br. (ol)

Jan Pieszczachowicz

Z teatru

„Coś z życia" Różewicza

Tadeusz Różewicz — ku pewnemu zaskoczeniu krytyków — pokazał jakiś czas temu, że nie tylko jest znakomitym poetą, ale i interesującym prozaikiem i dramaturgiem. Mniemanie owo, jeśli idzie o prozę, podtrzymał tom opowiadań „Wycieczka do muzeum" (1966), w którym szczególne zainteresowanie obudziła „Córeczka". Doczekała się ona rychło teatralnej wersji, i oto mieliśmy możność jej obejrzenia w Teatrze Starym, w adaptacji i reżyserii Jerzego Jarockiego.

„Córeczka" na pewno jest bardzo dobrze napisanym opowiadaniem, ale już przy pierwszej lekturze budziła moje opory. Ten obraz „strasznej współczesnej młodzieży", zapatrzonej w konsumpcyjne ideały życiowe, zdemoralizowanej, zgrywającej się, bezmyślnej i hołdującej wartościom pozornym, wydał mi się jednostronnie czarny, zupełnie jak w biadaniach naszych publicystów. Tak długo wmawiali nam oni apolityczność i bierność młodego pokolenia, aż — uwierzywszy w to — doczekaliśmy się wydarzeń marcowych, które temu obrazowi zaprzeczyły i uwiadoczniły niebezpieczeństwa „upupiającego" stosunku do młodzieży. Pisarz ukazuje pewien rodzaj akceptującej bierności u Henryka, zdaje się wierzyć w nieuchronność takiego stanu właśnie rzeczy we współczesnym świecie — ale nie zmienia to generalnie obrazu. Irytuje trochę Różewiczowski bohater, łamiący ręce nad młodą generacją, ekshibicjonistycznie prezentujący przy każdej okazji cały kramik kompleksów, tych samych od dobrych lat dwudziestu, a jednak... Różewicz umie zmusić czytelnika czy widza do uważnej percepcji swoich utworów. Jego moralistyka, oparta na istotnych przesłankach humanistycznych, pełna niepokoju o los współczesnego świata, każe odnieść się do niej z szacunkiem. Owo „coś z życia", mimo że nie zawiera może obserwacji unikalnych czy absolutnie słusznych, niespodziewanie wciąga, staje się szerszą metaforą o egzystencji ludzkiej. Tak się dzieje i w przypadku „Córeczki".

Jerzy Jarocki potraktował tekst Różewicza z twórczą inwencją. W swojej adaptacji starał się nie tylko wypunktować wszystkie istotne momenty, ale i stworzyć atmosferę niepokoju, snu, rwących się strzępów życia, zamkniętych we fragmentach fabuły. Osamotnienie bohatera pokazane nader sugestywnie — w scenerii poczekalni obskurnego prowincjonalnego dworca (scen. Wojciecha Krakowskiego). Efekt uzyskuje reżyser przez sprawne i pomysłowe manewrowanie niemałą ilością wykonawców. Ten tłum, przewalający się w rytmie przejazdu i odjazdu pociągów, pór doby, kolejnych sprzątań, po każdym swoim odpływie pozostawia Henryka jeszcze bardziej samotnym, wyizolowanym. Jerzy Kaliszewski jako Henryk ukazał — zgodnie z intencją pisarza — iż źródła tego stanu tkwią nie tylko na zewnątrz, ale może nawet przede wszystkim w samym bohaterze, w jego niemożności zrekonstruowania swojego życia, które przesypuje mu się przez palce. Świat nie rozumie Henryka — ale i on sam nie rozumie świata.

Adaptacja utworów tak złożonych, jak „Córeczka", nastręczać musi pewne niebezpieczeństwa. Przedstawienie zawiera wiele znakomitych scenek (dość powiedzieć, że w rolach epizodycznych występują np. Maria Bednarska, Marta Stebnicka czy Marian Jastrzębski), ale mimo wysiłków reżysera owe scenki jakby chwilami się gubiły, przestawały się w swoim wyizolowaniu z sobą komunikować. Pomysł wiodący — wchodzenie tłumu do poczekalni — ma zalety, ale stosowany nieustannie jest odrobinę jak ów dowcip, który po jego kilkakrotnym powtórzeniu ma już „brodę".

Równoważy te zastrzeżenia gra aktorska. Mnogość wykonawców pozwala na przytoczenie tylko kilku nazwisk. Znakomity był M. Jastrzębski — „Ksiądz", M. Bednarska w roli Starowinki. Stebnicka najlepiej zaprezentowała się — spośród trzech ról, jakie gra — jako Sąsiadka z dołu. Wiele pochwał należy się Annie Seniuk (przewrotna Mariola oraz Dziewczyna I). Chciałbym również zwrócić uwagę na bardzo zabawną i charakterystyczną rolę „bigbeatowca" z grafomańskimi zapędami, jaką stworzył A. Kozak, na Ciocię W. Kruszewskiej oraz Brudasa B. Smeli. Spore wątpliwości budzi natomiast interpretacja Mireczki przez K. Chmielewską, która jak gdyby nie wiedziała, o co właściwie w jej roli idzie.

Tadeusz Różewicz: Moja córeczka. Adapt. i reż.: Jerzy Jarocki. Muz.: Wł. Szczepanek. Chor.: K. Mazurówna. As. reż.: A. Buszewicz. Teatr Kameralny.

Tygodniowy program telewizji

Od 3 do 9 VI 1968 r.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 15.40 Program dnia, 15.45 i 16.25 **Politechnika: Elektrotechnika II roku,** 16.55 Wiadomości, 17 Kino „Ptyś", 17.20 „Zrób to sam", 17.35 „Tramp", 18 **Kronika,** 18.15 „Eureka", 18.45 Kino Krótkich Filmów, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Papież pokoju, 20.30 Teatr TV: St. Grochowiak „Nokturn", 21.30 „O czyste powietrze", 21.55 Dziennik, 22.15 i 22.50 **Politechnika: powtórzenie.**

WTOREK

8.40 „Lizzi, gola!?" — film fab. USA, 10 Dla kl. I „Na drogach i szosach", 11 Dla kl. IV „Tam gdzie rosną winogrona", 12 Dla kl. II „Koledzy z dalekich krajów", 12.30 Przysposobienie rolnicze, 15.05 Program dnia, 15.10 Przysposobienie roln., 15.45 i 16.25 Politechnika: Fizyka I roku, 16.55 Wiadomości, 17 Dla mł. widz. „To niedaleko" — gawęda turyst. i 17.20 „Fizyka na piątkę", 18 „Telewizyjne spotkanie młodzieży", 18.45 Nie tylko dla pań, 19.05 **Film kr. metr.,** 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Giełda piosenki, 20.35 „Ludzie z Hemso" — film fab. szwedz., 22.20 Dziennik, 22.40 i 23.15 Politechnika: powtórzenie.

ŚRODA

9.05 „Samotność" — film z serii „A. Hitchcock przedstawia", 9.55 Fizyka kl. VI: Ciepło i jego skutki, 10.55 Dla kl. VIII: „Wychowanie obywatelskie", 11.55 Fizyka kl. VIII „Energia ciągle potrzebna", 15.40 Program dnia, 15.45 i 16.25 Politechnika: Matematyka I roku, 16.55 Wiadomości, 17 „Pan Półka i Spółka" i in., 17.30 „Telekram", 17.40 „Gawędy muzyczne", 18.15 **Kronika,** 18.45 Dialogi historyczne, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.10 „Imię" rep. film., 20.25 PKF, 20.35 „Samotność" — film, 21.20 Światowid, 22 „Melodie gór" — progr. rozrywk. radz., 22.30 Dziennik, 22.50 i 23.25 Politechnika: powtórzenie.

CZWARTEK

10.55 Historia kl. VI „Od cechowego mistrza do robotnika fabrycznego", 11.55 Historia kl. V: „Król Kazimierz i jego dzieło", 12.45 Jęz. polski kl. VIII: „Ernest Hemingway", 15.25 Progr. dnia, 15.30 i 16.10 Politechnika: Wytrzymałość materiałów II rok, **16.40 „Dzikie, kapryśne, niebezpieczne",** 16.55 Wiadomości, 17 Ekran z bratkiem, 18.10 Film kr. metraż., 18.20 Na morskich szlakach, 18.45 „Śpiewnik domowy" St. Moniuszki — progr. muz., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Pod znakiem jakości", 20.35 „Doborowe towarzystwo" — film fab. fr., 22.15 Magazyn Medyczny, 22.45 Dziennik, 23.05 i 23.40 Politechnika: powtórzenie.

PIĄTEK

9.55 Zajęcia techn. kl. VII „Przed letnimi wyprawami", 10.25 „Jest taki chłopak" — film radz., 12.45 Zajęcia techn. kl. VIII „Odbiornik detektorowy", 15.40 Program dnia, 15.45 i 16.25 Politechnika: Fizyka I roku, 16.55 Wiadomości, 17 „Miś z okienka", 17.15 **Kronika,** 17.30 OZOS na wszystkie drogi, 18.15 Wszechnica TV: „Polskie diamenty", 18.45 Grają i śpiewają Skaldowie, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Dzień w Popielnie" — rep. film., 20.25 Teatr TV: „Wieczory z Konradem" (Wieczór III), 21.25 „10 minut recenzji", 21.35 „Skarb Astrachania" — rep. film., 21.50 Dziennik, 22.10 i 22.45 Politechnika: powtórzenie.

SOBOTA

9.05 „Cienie przeszłości" — film fab. fr., 10.55 Nauka o człowieku (kl. VIII), 11.55 Geografia kl. VI „Wybrzeże Bałtyku", 15.25 Program dnia, 15.30 TV Kurs Rolniczy: Szkodniki drzew owocowych, 16.05 **„Dylematy ludzi uczciwych",** 16.30 Międzynarod. Zawody Jeździeckie (Puchar Narodów) w Olsztynie, 18 Wiadomości, 18.05 Dla mł. widz. „Dla każdego coś miłego", 18.50 „Gawędy wilków morskich", 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 IV Festiwal Piosenki Radzieckiej — koncert laureatów (Zielona Góra), 21.45 Dziennik, 22 Wiad. sport., 22.10 „Cienie przeszłości" — film fab. fr.

NIEDZIELA

9.30 Program dnia, 9.35 TV Kurs Rolniczy: Szkodniki drzew owocowych, 10.10 „Przypominamy, radzimy", 10.20 „Zawodowa oferta" (szkoły rolnicze), 10.30 PKF, 10.40 „Metamorfoza" — film jug., 10.55 „Pani Mohtauban" — z serii „Przygody trzech muszkieterów", 11.30 „W świecie sztuki", 11.50 Wiadomości, 12 „Spotkanie z przyrodą", 12.25 Dni Muzyki Organowej we Wrocławiu, 12.45 W starym kinie „Od Westerplatte do Berlina", 13.40 „Gdzie jest misio" — film CSRS, 14.05 „Sonda" — teleturniej, 15 Międzynarod. Zawody Jeździeckie w Olsztynie (Konkurs Zwycięzców), 16.30 Przemiany, 17 „Inżynier honoris causa" — z cyklu „Ludzie i zdarzenia", 17.25 Estrada Literacka: „Kwiatami ku niebu" poezja M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, 18 „Wopiści", 18.20 „Śpiewające podwórka", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.10 „List do Carli" — film fab. rum., 21.20 Interwizja: Variétes w studio" — progr. rozrywkowy Budapeszt, 22 Niedziela Sportowa.

Nowości wydawnicze

Jurij Pantielejew. Morski front. Tłum. Z. Grabowski. MON. Str. 412. Cena 22— Szef sztabu Floty Bałtyckiej a następnie dowódca morskiej obrony Leningradu w czasie II wojny światowej przedstawia w swych wspomnieniach niezwykłe dzieje oblężonego miasta.

Przywódcy ruchu ludowego. Praca zbior. pod red. A. Więzikowej. LSW. Str. 445. Cena 45,— Zbiór szkiców biograficznych poświęconych wybitnym działaczom ludowym.

Jurij Korolkow. Operacja „Ramsay". Tłum. A. Kozłowski. KiW. Str. 302. Cena 20,— Opowieść o słynnym pracowniku radzieckiego wywiadu, Ryszardzie Sorge.

Janusz Gościński. Elementy cybernetyki w zarządzaniu. PWN. Str. 226. Cena 40,— Autor rozpatruje problemy zarządzania dużymi organizacjami gospodarczymi w ujęciu cybernetycznym, traktując przedsiębiorstwo jako układ działający w pewnym otoczeniu ekonomiczno-społecznym.

Anna Wierzbicka, Piotr Wierzbicki. Praktyczna stylistyka. WP. Str. 243. Cena 20,— Książka zawiera wskazówki jak wypowiadać się sprawnie w takich okolicznościach jak np. rozmowa, dyskusja, list, przemówienie, informacja naukowa, artykuł.

Roman Bratny. Kolumbowie, rocznik dwudziesty. PIW. T. I/III Cena 25,— Jest to już dziesiąte wydanie tej znanej powieści, tym razem wydanie kieszonkowe. **W. Wolski. Ameryka Łacińska. Nafta i niezależność.** KiW. Str 331. Cena 30,— Książka ukazuje różne problemy frontu walki między imperializmem a krajami Ameryki Łacińskiej. **Izydor Adamski. Prawdy i mity o naszej wsi.** LSW. Str. 148. Cena 6,— Autor omawia przemiany na polskiej wsi. **Anna i Jerzy Kowalscy. Gruce.** Czyt. Str. 711. Cena 30,— Powieść o lwowskiej rodzinie.

Technikum Mechaniczno-Elektryczne Zaoczne w Krakowie, al. Mickiewicza 5

OGŁASZA WPISY

DLA PRACUJĄCYCH

na semestry pierwsze i wyższe,

w specjalnościach:

budowa maszyn, obróbka skrawaniem, eksploatacja i naprawa samochodów oraz elektroenergetyka.

Bliższych informacji udziela sekretariat: tel. 375-84. — Ze względu na ograniczoną ilość miejsc należy w czerwcu złożyć podanie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BRUKARZY, MONTERÓW WOD.-KAN., MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, SPAWACZY, OPERATORÓW CIĘŻKIEGO SPRZĘTU oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie, Rynek Gł. 25. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. — Praca wyłącznie na terenie m. Krakowa. K-4404

PT Klienci «ORS» w KRAKOWIE

Uprzejmie zawiadamiamy PT Klientów, że w okresie od dnia 3 do 15 czerwca br., w lokalu Przedsiębiorstwa „ORS" w Krakowie, ul. Wiślna 7 — odbywać się będzie remont. — Mimo to placówka czynna będzie w normalnych godzinach urzędowania, tj. od 9 do 18.30, jednak remont w pewnym stopniu utrudni sprawną obsługę Klientów przez przedłużenie czasu związanego z załatwianiem formalności kredytowych — za co z góry uprzejmie przepraszamy.

Jednocześnie prosimy PT Klientów w miarę możliwości o korzystanie z usług pozostałych placówek „ORS", usytuowanych na terenie miasta Krakowa, a to:

Przedstawicielstwo „ORS" w Nowej Hucie, os. Wandy nr 23, godz. urzędowania od 9 do 18.30,

Przedstawicielstwo „ORS" w Podgórzu, Rynek Podgórski 12, godz. urzędowania od 9 do 18.30.

DYREKCJA PP „ORS" Oddział w Krakowie

TECHNOLOGA DREWNA — zatrudni natychmiast na stanowisko technika BHP — **Spółdzielnia Pracy „Radość", Kraków, ul. Fabryczna 20.**

KUCHARKĘ na kolonię w Rabce-Zarytem, w lipcu i sierpniu — zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów „Odrodzeni", Kraków, pl. Matejki 10, tel. 205-02.** — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

„MOSTOSTAL" Kraków-Nowa Huta — zatrudni **pracownika z wykształceniem wyższym lub średnim, z praktyką, na stanowisko EKONOMISTY DO SPRAW ANALIZY KOSZTÓW,**

pracowników z wykształceniem technicznym z praktyką w budownictwie, na stanowiska INSPEKTORÓW d. s. PRODUKCJI,

SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I i II kat.,

CIEŚLI BUDOWLANYCH,

KIEROWCÓW WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH, z uprawnieniami,

SUWNICOWYCH z praktyką i uprawnieniami,

ELEKTRYKA z IV grupą BHP.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia, telefon 401-80, 35.

Zjednoczenie Przemysłu Ceramicznego, przenoszone w ramach deglomeracji z Warszawy do Kielc — zatrudni 5 **INŻYNIERÓW CERAMIKÓW** na stanowiskach st. inspektorów w wydziałach technicznym i produkcji, **INŻYNIERA** d. s. cieplnych, na stanowisko gł. specjalisty, **INŻYNIERA GEOLOGA** do wydziału górniczo-geologicznego na stanowisko st. inspektora, 2 **INŻ. MECHANIKÓW** i 2 **INŻ. ENERGETYKÓW** na stanowiska st. inspektorów w wydziale mechaniczno-energetycznym, **INŻ. MECHANIKA** na stanowisko gł. specjalisty d. s. zamaszynowania, 2 **INŻ. BUDOWLANYCH** na stanowiska st. inspektorów w wydziale inwestycji, 3 **PLASTYKÓW** do komórki wzornictwa z zakresu ceramiki oraz **PRACOWNIKÓW Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM EKONOMICZNYM** na stanowiska st. inspektorów i inspektorów w wydziałach planowania, ekonomiki, zatrudnienia, zaopatrzenia, zbytu i księgowości.

Zasady wynagradzania określa Uchwała Nr 132 Rady Ministrów z dnia 4 maja 1964 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w Zjednoczeniach (Monitor Polski Nr 21, z 1967 r., poz. 100, Tabela A).

Zjednoczenie zapewnia zamiejscowym mieszkania w budownictwie spółdzielczym, względnie resortowym. — Oferty należy nadsyłać do Wydziału Kadr i Szkolenia Zjednoczenia Przemysłu Ceramicznego w Kielcach, ul. Młoda 26/30.

KREŚLARZA — zatrudni natychmiast **Uniwersytet Jagielloński — Zakłady Doświadczalne w Krakowie, ul. Rydlówka 21.** — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K-5336

Krakowskie POPN „CPN" — w Krakowie, al. Mickiewicza 45 — zatrudni natychmiast **TECHNIKA MECHANIKA lub ELEKTRYKA z praktyką i znajomością zagadnień BHP,** na stanowisko inspektora BiHP. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Sekcji Kadr i Szkolenia Przedsiębiorstwa.

Praca

NATYCHMIAST przyjmę pomoc do dziecka (2 lata) na stałe lub dochodzącą. Kraków, Nowowiejska 31a/4. 130197-g

Lokale

4 POKOJE komfortowe — zamienię na 2 mieszkania w Krakowie. Oferty 30158 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ komfortową, dużą, centrum, zamienię na pokój przy rodzinie. Oferty 30116 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

OKAZJA! Dom dwupiętrowy, z wolnym 2-pokojowym — komfortowym mieszkaniem, w atrakcyjnym punkcie Krakowa, z powodu wyjazdu, sprzedam tanio. Oferty 30054 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Różne

MONETY stare kupi do zbioru zegarmistrz. Kraków, Sienna 11.

ROŻNE części do „peugeota 404" — sprzedam, Oferty 30058 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WYPOŻYCZAM zagraniczne suknie ślubne, najnowsze fasony, duży wybór. Kołdanowa, Kraków, Topolowa 52. 130257-g

MŁODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „WSPÓLNOTA" w KRAKOWIE

zawiadamia, że

przeniosła swoje lokale biurowe

z ul. Kremerowskiej 5

do budynku przy alei Pokoju 12

zmieniając równocześnie numery telefonów na 258-60 i 258-61. — Przyjmowanie interesantów odbywa się nadal bez zmian, tj. w poniedziałki i czwartki, od godziny 8 do 18.

Od pomysłu — do przemysłu

poprzez

URZĄD PATENTOWY PRL!

Wszechstronnej pomocy udzieli odpłatnie ZESPÓŁ RZECZNIKÓW PATENTOWYCH — Kraków, ul. Boh. Stalingradu 1, I piętro (wejście MPK) **telefon 282-41. — Dyżury — środy, piątki, od godziny 9 do 13, czwartki, od godziny 13 do 18.**

WIELKA OKAZJA!

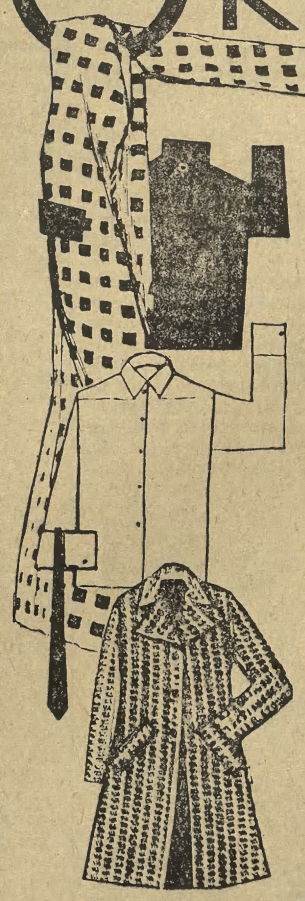

Już od 20 maja można kupić po obniżonych cenach od 50 do 65 proc.

ARTYKUŁY KONFEKCYJNE,
jak: PŁASZCZE DAMSKIE, PROCHOWCE DAMSKIE, MĘSKIE, DZIEWCZĘCE i CHŁOPIĘCE, MARYNARKI MĘSKIE BAWEŁNIANE, WIATRÓWKI MĘSKIE BAWEŁNIANE, UBRANIA MĘSKIE, KOSZULE MĘSKIE i CHŁOPIĘCE, SUKNIE DAMSKIE i DZIEWCZĘCE,

ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE,
jak: SUKNIE DAMSKIE, BLUZKI DAMSKIE, DZIEWCZĘCE oraz POŃCZOCHY,

TKANINY,
wełniane, bawełniane i jedwabne,

ARTYKUŁY GALANTERYJNE,
jak: CZAPKI DZIECIĘCE, KRAWATY, OPALACZE DAMSKIE, APASZKI JEDWABNE i STYLONOWE,

w sklepach MHD, PSS i PDT na terenie m. Krakowa oraz w sklepach MHD i PSS na terenie województwa krakowskiego.

POMYŚLNYCH ZAKUPÓW ŻYCZY

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Krakowie

Międzynarodowy Dzień Dziecka

Dziś w Podgórzu „Dzień Zucha" dla wszystkich drużyn zuchowych. W Parku Bednarskiego zuchowa olimpiada czyli wyścigi, rzuty, konkursy plastyczne.

W Parku Jordana w niedzielę od godz. 11 do 19 liczne imprezy: rozbijanie pola namiotowego, rysunki na bruku, wyścigi, zawody, występy zespołów artystycznych. Plac Na Groblach (stadion międzyszkolny) od godz. 9 imprezy sportowe.

Komitety Blokowe 18—21 dzieln. Grzegórzki organizują w niedzielę na placu przy ul. Brodowicza o godz. 12 wyścig rowerowy najmłodszych, a od godz. 16 zabawę. O godz. 20 — projekcja filmu.

Ponadto: liczne — urządzane przez TPD-owskie Dzielnicowe Komitety Obchodów MDD — wycieczki dla dzieci, m. in. statkiem do Tyńca, w Góry Świętokrzyskie i do Niepołomic, a w najbliższych dniach również do Rabki i Łańcuta.

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

✱ 19 — KDK — prelekcja mgr Z. Hełczyńskiej pt. „Legendy Krakowa — zwyczaje — obrzędy".

JUTRO O GODZINIE:

✱ 12 — Krak. Zakł. Farmaceut., ul. Mogilska 80 — otwarcie wystawy prac art. malarki Władysławy Malskiej.

✱ 12 — Zbiory Czartoryskich, ul. Pijarska 6 — projekcja francuskich filmów krótkometrażowych o sztuce. Wstęp wolny.

A POZA TYM:

✱ **Dziś otwarta** została w Instytucie Naftowym, ul. Lubicz 25a wystawa prac art. mal. Agaty Wronianki, zaś 3 bm. o godz. 11 w Klubie „Nafta" przy ul. Lubicz 25 — prac Wiesława Obrzydowskiego, a o godz. 18 — w Klubie osiedl. na Ugorku k. pawilonu — prac Romany Lipeż.

✱ **Czytelnia Francuska,** ul. Jana 15 przyjmuje w dn. od 3 do 21. VI wpisy na kurs jęz. francuskiego (metodą audiowizualną i klasyczną) oraz na konwersacje. Zgłoszenia w sekretariacie Czytelni w godz. 9—12 i 15—18.

✱ **W niedzielę** odpływać będą do Bielan statki z przystani obok Wawelu o godz. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 i 18.

40 lat temu powstała Liga Ochrony Przyrody

Jedna z najcenniejszych społecznie inicjatyw zwycięsko przeszła próbę czasu. Liga Ochrony Przyrody z roku na rok zwiększa liczbę swych członków, rozszerza także zakres swej działalności. W naszym województwie zrzesza ona obecnie 80 tys. osób. Oprócz stałej akcji ochronnej członkowie LOP biorą czynny udział w zalesianiu i zadrzewianiu (w latach 1964—68 przybyło nam przeszło 360 tys. drzew), a także mają duży wpływ na gospodarkę zielenią w Krakowie i innych zespołach miejskich.

Ostatnio obradował Okręgowy Zjazd LOP, na którym delegaci z całego województwa przedstawili najważniejsze potrzeby w dziedzinie ochrony przyrody. Wybrano również nowy Zarząd Okręgu, którego prezesem powtórnie został red. Zbigniew Turek. (hs)

arged informuje

Ładne, estetyczne i praktycznie dostosowane do posiadanych urządzeń **naczynia kuchenne** ułatwią pracę gospodyni i skrócą czas przyrządzania posiłków.

POLECAMY

Naczynia emaliowane: — garnki głębokie i półgłębokie z pokrywami, — rondle proste, stożkowe i czworokątne, — patelnie, — imbryki, — miski i miednice, — bańki do mleka, — brytfanny, — naczynia do lodówek.

Naczynia aluminiowe: — garnki proste i specjalne (do gotowania mleka i kasz), — rondle, — patelnie zwykłe i specjalne (do beztłuszczowego pieczenia), — bańki do mleka, — imbryki, — szybkowary.

Naczynia ocynkowane: — kotły, — wanienki okrągłe i owalne, — balie.

Sprzedaż tych artykułów prowadzą sklepy „1001 drobiazgów" oraz z artykułami gospodarstwa domowego — MHD, PSS i PDT, a szczególnie sklepy: **MHD nr 400 przy ul. Floriańskiej 6, MHD nr 300 przy ul. Długiej 67, PSS nr 303 przy ul. Stradom 21, które są pod patronatem zakładów produkcyjnych.**

(K-5552)

Dziś o godz. 23.30 odbędzie się uroczysta premiera „Piwnicy" pt. „...czyli kochać nie warto", z dekoracjami zrealizowanymi przez Klub Wysokogórski, z kostiumami z restauracji „Wierzynek" i z Sądu Wojewódzkiego. W premierze przewidziany jest m. in. „Szał" Podkowińskiego z udziałem M. Zając i K. Litwina. T. Kwinta wystąpi jako czarownik, przewidziany taniec nowoczesny (w roli tancerza po raz pierwszy Z. Paleta) i wiele innych atrakcji. Usłyszycie Państwo nowe piosenki, m. in. sensacyjne kompozycje S. Radwana, L. Długosza, duet Z. Konieczngo, w przyszłości przewidziane utwory A. Zaryckiego. K. Litwin na czele całego zespołu pokaże swoje specjalne zdolności!!! Z okazji premiery otwarto piękną wystawę malarstwa S. Wałacha, który obchodzi 20-lecie swojej twórczości!!!

Jednym zdaniem

MIESZKAŃCY nowego osiedla „Na Kozłówku" — otrzymali w tych dniach pierwszy w tym rejonie wielobranżowy pawilon spożywczy, zaś przy ul. Skrzyneckiego 1 w Podgórzu uruchomiono nową jadłodajnię. (l)

Mówiąc o wystawie „Sport-Turystyka", która w bież. roku rozlokowała swe pawilony w dzielnicy Zwierzyniec, trzeba stwierdzić, że w wielu wypadkach mocno rozgoryczyła zwiedzających. Weźmy np. ekspozycję w Hali „Wawelu" przy ul. Zwierzynieckiej i w Klubie „Cracovii" przy ul. Manifestu Lipcowego. Pokazano tu m. in. eksponaty, których, choćbyś przeszedł Polskę wszerz i wzdłuż, nigdzie turysto nie znajdziesz. Są to w dużej mierze, jak w wypadku gumowych żaglowych i motorowych łodzi, produkowanych przez zakłady w Grudziądzu, modele prototypowe. Masową produkcję obiecują zakłady uruchomić w latach 1969—70.

Jedyna naprawdę realna była wystawa sprzętu turystyczno-campingowego na kąpielisku „Cracovii" przy al. 3 Maja. Tu, praktycznie rzecz biorąc, wszystko co pokazano można kupić. Niestety, ceny zwłaszcza sprzętu pływającego jak: nowoczesnych motorówek, plastykowych łodzi żaglowych, pontonów gumowych itp. przekraczają możliwości nabywcze indywidualnego turysty-wodniaka. Któż bowiem zdobędzie się na wydanie 42 lub 53 tysięcy, czy choćby 15 tys. zł na upragnioną łódź. Wiadomo powszechnie, że sprzęt tego typu jest za granicą bardzo drogi. I eksport wszelkiego rodzaju łodzi jest dla naszej gospodarki niezwykle opłacalny. Trzeba jednak myśleć także o turyście krajowym. Wypadałoby ustalić na wewnętrzny rynek ceny bardziej dostosowane do możliwości kieszeni ludzi pracy. Na zdjęciu: plastykowy, nowoczesny fin w cenie 42 tys. zł. (le)

Co dzień niesie

Pomnik z serca płynący

Centrum Zdrowia Dziecka — apel o wzniesienie takiego właśnie pomnika ku czci dzieci walczących i ginących podczas okupacji w obronie ojczyzny, spotkał się ze spontaniczną odpowiedzią całego społeczeństwa. Zaangażowanie uczuciowe ludzi wszystkich zawodów, różnych pozycji społecznych i materialnych sprawia, że dzień w dzień na konto (przypominamy jego numer: PKO Warszawa 1-9-122222) płyną datki od najmniejszych do największych. Staramy się w miarę możliwości odnotowywać część wpłat z Krakowa, niestety musielibyśmy co dzień poświęcać na to zbyt wiele miejsca, o które tak trudno na łamach gazety.

W pierwszym szeregu wpłacających stanęła młodzież szkolna i akademicka. 4.550 zł. przekazali na ten cel uczniowie i nauczyciele Szkoły nr 91 w Nowej Hucie, 250 zł. Zarząd Uczelniany ZMW przy Wyższej Szkole Ekonomicznej, 2.543 zł. młodzież Technikum i Szkoły Odzieżowej nr 2 z ul. Syrokomli 21, studenci Studium dla Pracujących WSE — 550 zł. To tylko wpłaty z ostatnich dni. Świadczą też na ten cel całe załogi wielkich zakładów pracy, przekazując na konto CZD przypadające im premie, nagrody, różne wyrównania itp. Ostatnio np. na listę wpisał się zespół zmiany „C" walcowni drobnej i drutu HiL, przekazując 2 tys. zł, uzyskane za dobre wyniki w zadaniach eksportowych, załoga „Biprostalu" przekazała 100 tys. zł, wzywając do naśladownictwa inne biura projektowe.

Nie brak również indywidualnych wpłat. Znany pisarz Jerzy Broszkiewicz, który rokrocznie przekazuje kwoty za prelekcje i spotkania w Dniach Oświaty, Książki i Prasy na jakiś cel społeczny — w tym roku przeznaczył honoraria za 2 odczyty w KDK, Pod Jaszczurami, w dwóch bibliotekach, w DK Huty Jaroszowiec oraz za występ w TV właśnie na CZD. Podobnie czyni wielu prelegentów — lekarzy, inżynierów, członków różnych organizacji społecznych jak Liga Kobiet, TRZZ, LOK.

Z tych drobnych i poważnych kwot powstanie najpiękniejszy polski pomnik.

(mk)

Kurs przygotowawczy na wyższe uczelnie

ZARZĄD UCZELNIANY ZMW przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie (ul. Boh. Stalingradu 48/40) przyjmuje podania na kurs przygotowawczy na wyższe uczelnie Krakowa. Zajęcia z j. polskiego i rosyjskiego, historii, matematyki, fizyki, biologii, geografii i chemii. Kurs będzie trwał od 5 do 20. VI. Podania na adres ZU ZMW przy WSP.

Dni Krakowa 1968

Przypominamy, że dziś o godz. 18 na Dziedzińcu Wawelskim (w razie niepogody o godz. 20 w Filharmonii) — inauguracja Dni Krakowa. O godz. 19 — Festiwal Mody w hali „Wisły", godz. 20 — na dziedzińcu KDK — wieczór serenad, godz. 20 — koncert symfon. w Filharmonii, godz. 21.30 — Krzysztofory — występ Teatru „Cricot 2", godz. 22 — Jama Michalika „A to ci raj", 22.30 — Kabaret Piwnica w KDK.

Jutro (niedziela) w godz. 9—14 kiermasz pocztówek przy ul. Pstrowskiego 9 i w Parku Krakowskim. Godz. 14—17 — k. Barbakanu Teatr jarmarczny „Pod Kogutem"; godz. 15 — „Mój Kraków" — konkurs rysunków na asfalcie dla dzieci w N. Hucie przed blokiem szwedzkim, 15—17 — „Kwiaty polskie" Tuwima w wykonaniu D. Michałowskiej w Teatrze Kameralnym; godz. 16 — Musicorama w Parku Decjusza; godz. 16—22 — festyny w Chałupkach, Grębałowie, Łęgu i Luboczy; 18 — spotkanie z W. Biegańskim w kinie „Sztuka" (fragmenty filmów); godz. 19 — recital M. Święcickiego w Klubie MPiK w Nowej Hucie; godz. 19 — Barbakan: Festiwal mody sport.; godz. 20 — Filharmonia, Musique aux Champs Elisées; godz. 20 — KDK „Sonata Księżycowa" w wyk. Ireny Jun; godz. 21 — „Harnasie" — balet Szymanowskiego na Dziedzińcu Wawelskim, w razie niepogody o godz. 22.30 w Teatrze Słowackiego. „Cricot 2", Jama Michalika i Piwnica — jak w sobotę.

W poniedziałek w godz. 14—17 k. Barbakanu Teatr „Pod Kogutem"; godz. 16—18 w Parku Bednarskiego koncert młodz. zespołów muz., 16 i 17.30 — przegląd filmów Wł. Puchalskiego w kinie „Zuch", 16.30 Teatr na Wozie na pl. Wolnica.

Z dniem dzisiejszym ul. Rydlówka i Kobierzyńska zostają zamknięte dla pojazdów ciężarowych o ciężarze powyżej 2,5 tony (remont mostu na Wildze). Objazd ul. Zawiłą, Zakopiańską i Wadowicką.

W kilku wierszach

W Klubie ZMS „Szopa" przy Wojskowych Zakładach Remontowych odbyło się zakończenie wieczorowych szkół aktywu, organizowanych przez Zarz. Dziel. ZMS Kraków-Grzegórzki. Szkolenie ukończyło 58 aktywistów. Na zakończenie odbyła się zgaduj-zgadula pt. „Co wiesz o Ziemiach Zachodnich i Północnych", zorganizowana przez Koło TRZZ przy Klubie i ZMS. Spośród 18 uczestników wytypowano 6 zwycięzców, którym przyznano nagrody książkowe i bezpłatne wycieczki na Ziemie Zachodnie. I miejsce zajęła Małgorzata Kołaj, II — J. Pleszyński, III — A. Śpiewla.

Rozmowy przy pół-czarnej

Patroni dobrej sprawy

Po raz pierwszy na tak wielką skalę wprowadzono w życie postulat patronatów zakładów pracy nad pokazami dzieł artystów na czas Dni Krakowa. Na czym polega ten patronat?

— Tak najogólniej to na udostępnieniu sal, przekazaniu materiałów na rzeźby, zapewnieniu transportu, przygotowaniu miejsca pod ekspozycje, pomocy w montażu — odpowiada z-ca kierownika Wydziału Kultury Prezydium RN m. Krakowa — **TADEUSZ STARZEC.** Konkretnie wymienię kilka zakładów i instytucji: WZSP, Wydział Oświaty i Kultury DRN Zwierzyniec, Centralny Zarząd Przemysłu Kamienia Budowlanego, Spółdzielnia Inżynierów z Kleparza, Fabryka Maszyn Odlewniczych, Kabel, Solvay, Szpital w Prokocimiu, Huta im. Lenina, PPB HiL. To oczywiście tylko część patronów, ale wszyscy są wymienieni w specjalnie wydanym informatorze Dni Krakowa. Zasada patronatu dotyczy także 35 wystaw plastycznych i 7 fotograficznych, jakie zobaczymy w czasie „Dni".

— To znaczy, że o patronacie myślano już wcześniej?

— Oczywiście. Ponieważ nie każda rzeźba wygląda jednakowo dobrze w każdym otoczeniu, najpierw więc artyści powybierali sobie odpowiednie miejsca na skwerach, placach, w śródmieściu i na peryferiach. Potem wzięli się do tworzenia. Prawie wszystkie rzeźby, jakie zobaczymy, zostały zaprojektowane z myślą o Dniach Krakowa.

— Czy rzeźby te zostaną w mieście już na stałe?

— Traktujemy te wystawy jako rodzaj próby generalnej, coś w rodzaju przymierzenia dzieła sztuki do otoczenia. Byłoby bardzo dobrze żeby zakłady pracy zakupiły chociaż kilka najbardziej udanych rzeźb, sprawiając tym samym piękny prezent sobie i miastu.

— Czy zakłady pracy bardzo się broniły przed patronatem?

— Różnie to bywało, ale najważniejsze, że się udało i wszyscy możemy oglądać wyniki.

— A kiedy następne Dni Krakowa?

— Za dwa lata.

— Dziękuję za rozmowę.

(bz)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
1	2

CZERWCA

Jakuba Konrada | Zielone Świątki

Teatry

SOBOTA

Słowackiego godz. 19.15 — „Dyliżans", **Modrzejewskiej** — 19.15 „Derby w pałacu", **Kameralny** 19.15 „Mizantrop", — **Rozmaitości** 19.15 „Słomkowy kapelusz", **Ludowy** 19.15 „Mąż i żona", **Muzyczny** 19.15 „Wiedeńska krew", **Groteska** 17 „Amina", **Teatr Studentów PWST** (Warszawska 5) 19.30 „Ożenek", **Fotoplastikon** — (Szczepańska 5) „Nowy Jork" cz. I (10—21), **Cyrk „Arlekin"** (Małe Błonia) — 15 i 19, **ZDK HiL** 22.15 Kabaret DK „Nie tylko o Hucie piosenka".

NIEDZIELA

Słowackiego godz. 19.15 — „Edyp Król", **Modrzejewskiej** 19.15 „Anabaptyści", **Kameralny** 15.30 „Kwiaty polskie", 19.15 „Wkrótce nadejdą bracia", **Rozmaitości** 11 „Niebieski ptak", 18 „Słomkowy kapelusz" (zamkn.), **Ludowy** — 19.15 „Zygmuntowskie czasy", **Groteska** 10 „Amina" (zamknięte), 17 „Amina", **Teatr Studentów PWST** 17 „Ożenek", 19.15 „Lekcja", **ZDK HiL** 20 Kabaret DK „Nie tylko o Hucie piosenka". **Cyrk, Fotoplastikon** — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA

Wolność godz. 15.45, 18, 20.30, „Twardzi ludzie" (fr., lat 16), **Uciecha** 15.30, 18, 20.30 „Kasia Ballou" — (USA, lat 16), — **Warszawa** 15.30, 18, 20.15, 22.45 „Fantomas wraca" (fr., lat 14), **Kijów** Ogólnopol. Festiwal Filmów Krótkometrażowych, **Wanda** 9, 11, 13 „Mój przyjaciel delfin" (USA, lat 7), seanse zamkn., — 15.45, 18, 20.15 „Na pomoc" (ang., lat 11), **Apollo** 10, 12.30, 15.45 — „Rzeka bez powrotu" (USA, lat 14), — 18, 20.15 „Za mną kanalie" (NRD, lat 14), — **Mł. Gwardia** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Czarodziejska lampa Alladyna" (ZSRR, lat 7) — **Sztuka** (studyjne) 10, 12, 16, 18, 20 „Kobieta jest kobietą" (fr., lat 18), **Wrzos** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Flip, Flap i inni" (USA, lat 11), **Zuch** (Krowoderska 8) 15, 17 „Twarz zbiega" (USA, lat 14), **Melodia** (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20.15 „Fanfan Tulipan" — (fr., lat 14), **Maskotka** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Walizka z milionami" (fr., l. 14), **Miniaturka** (Franciszkańska 1) 10, 12, 17, 19 „Wyspa tajemnicza" (ang., lat 11), — 15, 16 Filmy dokument., **Energetyk** (Płaszów — Stadion) 17, 19 „Stajnia na Salwatorze", — (pol., lat 16), **Tęcza** (Dębniki, Praska 52) 17.30, 19.30 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy" (NRD, lat 14), **Wisła** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni zachód słońca" (USA, lat 14), — **Chemik** (Zakopiańska 62) 19 „Pollyanna" (USA, lat 14), — **Dom Żołnierza** (Lubicz 48) — 15.45, „Osiodłać wiatr" (USA, lat 14), **Kultura** (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Skrytobójcy" (NRD, lat 16), **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 15.45 18, 20.15 „Cała naprzód" (pol. lat 16), **Związkowiec** (Grzegórzecka 71) 17, 19 „Mocne uderzenie" (pol., l. 14), **ZZK Prokocim** (Bieżanowska 71) 19 „Pluton 317" (fr., lat 16).

KINA W NOWEJ HUCIE:

Świt godz. 15.45 „Bajka o carze Saltanie" (ZSRR, lat 7), — 18, 20.15 „Rio Conchos" — (USA, lat 14), **Światowid** 16, 18, 20 „Winnetou" III cz. — (jug., lat 11), **M. Sala** 15, 17, 19 „Fifi Piórko" (fr., lat 14), **Sfinks** (Majakowskiego 2) — 15.45, 18, 20.15 „Koty" (fr., l. 18), **Orion** (Podłęże) 19 „Niagara" (USA, l. 16).

NIEDZIELA

Wolność godz. 11, 15.45, 18, 20.30 „Twardzi ludzie", **Uciecha** 12, 15.30, 18, 20.30 „Kasia Ballou", **Warszawa** 10, 12.15, 15.30, 18, 20.15 „Fantomas wraca" **Wanda** 9, 11 (seanse zamknięte), 13 „Mój przyjaciel delfin", 15.45, 18, 20.15 „Na pomoc", **Apollo** 9.30, 12, 14.30 „Rzeka bez powrotu", 17, 20 VIII Ogólnopol. FFK. — **Mł. Gwardia** 12, 14.45, 17, 19.15 „Czarodziejska lampa Alladyna", **Zuch** 15, 17, 19 „Twarz zbiega" **Melodia** 10.30, 12.30, „Skarb" (pol., lat 7) 16, 18, 20.15 „Fanfan Tulipan", **Maskotka** 13.30 „Królewna i rybak" (CSRS, lat 7), 15.30, 17.45, 20 „Walizka z milionami" (fr., lat 14), **Miniaturka** 15, 17, 19 „Wyspa tajemnicza", **Tęcza** 15.30, 17.30, 19.30 — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy", — **Swoszowianka** 19 „Kopciuszek w potrzasku" (fr., lat 15), — **Wisła** 11, 13 „Niebo nad głową (fr., lat 11), — 15.45, 18, 20.15 „Ostatni zachód słońca", **Dom Żołnierza** 15.45, 18, 20.15 „Osiodłać wiatr", — **Mikro** 10, 12.15 „Winnetou" I cz. (jug., l. 11), 15.45, 18, 20.15 „Cała naprzód", **Sztuka** 10, 12, 16, 20 „Kobieta jest kobietą" — 18 Spotkanie z W. Biegańskim — filmy.

Kijów, Wrzos, Energetyk, Kultura, Związkowiec, ZZK Prokocim — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI:

Wrzos godz. 11, 12, **Maskotka** 11.15, 12.15, **Miniaturka** 11, 12, 13, 14, **Dom Żołnierza** 12.30, **Związkowiec** 12.

KINA W NOWEJ HUCIE:

Orion godz. 17, 19 „Niagara", **Świt, Światowid d. i m. sala, Sfinks** — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI:

Świt godz. 11, **Światowid d. sala** 11.15, **Sfinks** 10, 11, 12.

Dyżury

SOBOTA

Chirurg., Internist., Neurolog.: Prądnicka 35, **Laryngol.:** Kopernika 23a, **Okulist.:** Kopernika 38, **Urolog.:** Grzegórzecka 18, — **Pediatryczny:** Prądnicka 37, — **Grużliczy** dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet Wola Justowska. **Pogotowie Ratunkowe:** Siemiradzkiego 1, — wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy tel. 395-00, 395-01 i 395-02. Podgórze tel. 625-50 i 557-57. Grzegórzki tel. 209-01 i 205-77. **Pogot. MO** tel. 07, — **Straż Pożarna** tel. 08, **Pomoc Drogowa PZMot** tel. 417-60, czyn. od 7 do 22, **Inform. o Usługach,** Solskiego 27, tel. 555-88, **Nowa Huta: Pogot. MO** tel. 411-11, **Pogot. Ratunk.** tel. 422-22 i 417-70, **Straż Poż.** tel. 433-33. **Dyżur Pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice:** Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg., Internist., Okulist., Urolog.: Nowa Huta, **Laryngolog.:** Kopernika 23a, **Neurolog.:** Botaniczna 3, **Pediatr.:** Strzelecka 2. Pozostałe dyżury — jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA, NIEDZIELA

Karmelicka 23 (tlen), Długa 4, Mikołajska 4 (tylko w niedzielę od 8 do 21), Krakowska 1, 29 Listopada 17, — Pstrowskiego 94, Al. Pokoju 7, Nowa Huta: os. Wandy 23 (tlen), al. Rew. Październikowej 6 (tlen).

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Ogród Botaniczny od 10—18.

Dekoracja Jana Magiery Złotą Odznaką m. Krakowa

WCZORAJ w obecności kilku tysięcy widzów odbyła się na stadionie Cracovii dekoracja **Jana MAGIERY** Złotą Odznaką m. Krakowa. Dekoracji dokonał przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa — **mgr Zbigniew SKOLICKI.** Jednocześnie kolarz Cracovii otrzymał plakietę „Światowida" WKKFiT którą wręczał **mgr W. Nowak.**

Uroczystość rozpoczęło defilada kolarzy Cracovii oraz przedstawicieli wszystkich sekcji klubu. Otwierali ją: kierownik sekcji kolarskiej **J. Grzybkowski** i **J. Magiera.** Końcowym akordem były propagandowe zawody torowe i impreza dla dzieci.

W sprintach triumfował członek kadry narodowej — **Jerzy Kupczak** (11,8 sek.), przed **Mazurem i Korcalą.** Wyścig australijski wygrał **Gaik** przed **Zaczyńskim,** a w wyścigu długodystansowym na 20 okrążeń zwyciężył **Jerzy Kupczak** 18 pkt. przed **Korcalą** 8 i **Koperem** 7 pkt. Dalsze miejsca zajęli: **Mazur, Turlejski i Partyła.**

W wyścigu dziecięcym pierwsze zwycięstwa u progu kariery uzyskali: do lat 5 — **Marek Maciarz,** do lat 6 — **Janusz Machaj** i do lat 7 — ex aequo **Artur Madejski i Leszek Kowalik.** Nagrody i słodycze wręczali prezes Cracovii — **mgr J. Betlej i Janek Magiera.** Sędzią gł. był **inż. J. Kuciński. (F)**

„Święto Sportu Szkolnego"

TRADYCYJNIE już w pierwszą niedzielę czerwca przypada „Święto Sportu Szkolnego", w którym na terenie wszystkich szkół podstawowych i średnich w kraju odbywają się masowe imprezy.

W regionie krakowskim i samym Krakowie nie tylko każda szkoła zorganizuje turnieje siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, czy wyścigi kolarskie, ale też odbędzie się kilka imprez zakrojonych na większą skalę. I tak w Chrzanowie przeprowadzona zostanie spartakiada szkolna połączona z uroczystościami w ramach „Dni Ziemi Chrzanowskiej", a w Limanowej, Grybowie, Starym Sączu, Zakopanem, Jabłonce, Rabce, Oświęcimiu i Suchej imprezy szkolne i TKKF-u, gdyż jak pamiętamy, w tym samym terminie rozpoczął się „Tydzień Kultury Fizycznej".

Otwarcie kąpieliska Wisły

W NIEDZIELĘ nastąpi otwarcie kąpieliska Wisły, które czynne będzie codziennie od godz. 10 do 18. Przypominamy, że zarówno basen jak i brodzik dziecięcy wypełnione są podgrzewaną wodą, która pozwala na kąpiel nawet w chłodniejsze dni.

Polscy rugbiści, podnoszący z każdym rokiem swój poziom, zaliczają się obecnie do europejskiej czołówki. Na zdjęciu: fragment spotkania Polska — Szwecja. W akcji zawodnik polski.

Fot. CAF

„Oaza szczęścia..."

BIORĄC się do odrobienia zaległości na polu wychowawczym w sporcie, trzeba — co zresztą podkreślano w referacie i podczas dyskusji na ostatniej naradzie aktywu sportowego regionu krakowskiego — zacząć od piłkarstwa. Rzeczywiście w tej dziedzinie sportu wyrosło najwięcej chwastów. Doszło już do tego, że kiedy ojciec przyprowadza do klubu syna, pyta się ile syn za kopanie piłki dostanie pieniędzy.

Oczywiście nie chodzi o samą stronę merkantylną, chociaż wiadomo, że jeśli w sporcie mielibyśmy każdy drobiazg przeliczać na brzęczącą monetę, to doszłoby do absurdów, do wypaczenia podstawowego celu kultury fizycznej, szczytnych idei sportu.

Podczas wspomnianej narady ciekawy problem poruszył dyrektor departamentu sportu w GKKFiT — dr B. Ryba. Stwierdził mianowicie, że piłkarstwu udało się założyć w naszym ruchu sportowym „oazę szczęścia".

Rzeczywiście... piłkarze i to nawet jeszcze ci, którzy nie potrafią dobrze kopać piłki, mają się za coś lepszego, niż sportowcy reprezentujący inne dziedziny. Żądają pieniędzy za wygrane mecze i dostają nie tylko ligowcy. Są „A"-klasowe kluby wypłacające piłkarzom za zwycięstwo po 150 zł a nawet więcej. A III-ligowcy? Ci jeśli nie otrzymają z klubu miesięcznie 2—3 tysięcy złotych, plus pobory za często fikcyjną posadę, to piszą prośbę o zwolnienie. O warunkach w jakich uprawiają sport zawodnicy drużyn I i II-ligowych już lepiej nie wspominać.

Ale nie tylko piłkarze cenią się wyżej od innych sportowców. Także ich trenerzy uważają, że ich praca jest trudniejsza, wymagająca wyższych kwalifikacji. Ich pobory są również wyższe niż trenerów z innych specjalności.

Z pewnością piłkarze i ich szkoleniowcy mają na swoją obronę argument, że reprezentują najbardziej popularny sport, który ściąga na stadiony setki i tysiące widzów. Ale jedni i drudzy zapominają, że nie żyją na księżycu, tylko w ściśle określonych warunkach, a konkretnie w kraju budującym socjalizm. W sporcie polskim nie powinno być miejsca na tego rodzaju dysproporcje, gdzie jedna grupa ludzi ma wszelkie warunki do podnoszenia swych kwalifikacji i ich nie wykorzystuje, kiedy na wychowanie fizyczne jednego dziecka w szkole przeznacza się tylko niespełna 6 złotych rocznie.

Czas najwyższy zabrać się do zmniejszenia, jeśli nie zlikwidowania zupełnie, istniejących dysproporcji w naszym ruchu sportowym.

(F)

Przed szybowcowymi mistrzostwami świata

Rozpoczęcie treningów w Lesznie

OCZEKIWANY przez ponad 100 pilotów z 32 krajów termin otwarcia centrum szybowcowego w Lesznie dla przeprowadzania tam treningów wreszcie nadszedł. Już jutro (2 bm.) nastąpi oficjalne przekazanie pilotom urządzeń lotniskowych i do dnia rozpoczęcia zawodów będą oni mieli prawo przeprowadzania treningów w okolicach Leszna.

Leszno przeżywa prawdziwy najazd gości. Ze wszystkich kontynentów zjeżdżają tu piloci, obsługa naziemna, specjalne samochody przywożą szybowce, które montuje się i przygotowuje do lotów. Rozpoczyna się gorączkowy okres ostatnich dni przed mistrzostwami, które rozpoczną się 9 bm.

Nasi reprezentanci — Makula, Wróblewski, Muszczyński i Królikowski, wraz z trenerem Dankowskim, po dwutygodniowym pobycie w Polanicy, przyjadą do Leszna w niedzielę rano.

Wszystkie prace związane z budową nowych obiektów i modernizacją istniejących zostały już całkowicie zakończone. Wokół płyty lotniska powstały także miasteczka namiotowe dla personelu pomocniczego, którego liczba znacznie przekracza ilość pilotów. Ale trzeba pamiętać, że każdy pilot ma do swej dyspozycji naziemnego nawigatora, kierowcę i mechanika.

Jedyne zmartwienie organizatorów, to pogoda. W Lesznie, podobnie zresztą jak w większej części naszego kraju, leje deszcz powodując istny potop na terenie nowego ośrodka. Wszyscy liczą jednak, że pogoda się poprawi i czerwiec, zgodnie z tradycją ubiegłych lat, będzie pogodny, sprzyjający rozegraniu imprezy. Regulamin nie określa ilości prób, mówi jedynie, że mistrzostwa zostaną uznane za przeprowadzone, o ile w czasie ich trwania odbędą się przynajmniej cztery konkurencje. W praktyce liczbę konkurencji określają warunki termiczne. Do tej pory rekord pod tym względem mają mistrzostwa w 1963 r. (Junin), gdzie przeprowadzono aż 7 konkurencji.

Kto sędziuje?

KRAKOWSKIM zespołom piłkarskim w I i II lidze sędziują: p. **Walkus** z Katowic (Wisła — Stal Rzeszów), p. **Jawoszek** z Warszawy (Garbarnia — Górnik Wałbrzych), p. **Eksztajn** z Warszawy (Start Łódź — Cracovia), p. **Gorzawski** z Katowic (Hutnik — Włókniarz Pabianice), p. **Ślusarczyk** z Kielc (Victoria — Lotnik Wrocław) i p. **Migas** z Zielonej Góry (Zagłębie Wałbrzych — Unia Tarnów).

W telegraficznym skrócie

SOFIA. W eliminacyjnym turnieju koszykarzy przed Olimpiadą w Meksyku, reprezentacja Polski pokonała, po słabej grze, Holandię 62:58 (32:27).

ATENY. Po pierwszej serii prób specjalnych i szybkościowych XI Samochodowego Rajdu Akropolu prowadzą: **Zasada** (Polska) i **Toivonen** (Finlandia). **Na 500 km od startu zdarzył się wypadek, w którym poniósł śmierć włoski kierowca, Roberto Rossi.**

SAN FRANCISCO. Podczas zawodów lekkoatletycznych bardzo dobre wyniki uzyskali sprinterzy amerykańscy: w biegu na 100 m zwyciężył **Smith** przed **Claytonem** w jednakowym czasie po 10.1 sek., a w biegu na 200 m pierwszy był **Smith** — 20.5 sek.

LA LOUVIERE. W finałowym meczu siatkarzy o Puchar Europy Spartak Brno wygrał z Dinamem Bukareszt 3:2.

Wyścig „Orlików" — zakończony

WCZORAJ w Oświęcimiu zakończył się 4-etapowy, ogólnopolski wyścig kolarski „Orlików" (startowali zawodnicy, którzy nie ukończyli 23 lat). W łącznej klasyfikacji zwyciężył **Kaczmarek** (Stomil Poznań) — 8.38.20 godz. przed **Kieszkowskim** (Legia) 8.42.06 i **Matusiakiem** (LZS Szczecin) 8.42.16. Drużynowo zwyciężyła Flota Gdynia, Unia Oświęcim zajęła piąte miejsce.

W lidze międzyokręgowej

W KOLEJNEJ serii spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi międzyokręgowej (grupa południowa) grają: Wawel — Górnik Jaworzno, Unia Oświęcim — Sandecja Nowy Sącz, Hutnik Trzebinia — KSZO Ostrowiec, Górnik Wojkowice — Raków Częstochowa, Star Starachowice — Broń Radom, Stal Mielec — Wisłoka Dębica, Karpaty Krosno — Resovia, Błękitni Kielce — Slavia Ruda Śląska.

Sukces krakowskiego modelarza

W HRADEC KRALOVE — (CSRS) rozegrano I europejskie kryterium modeli redukcyjnych na uwięzi (miniaturki istniejących samolotów), z udziałem 30 modelarzy z Polski, CSRS i NRD. Duży sukces odnieśli modelarze polscy, zajmując dwa pierwsze miejsca. Zwyciężył **J. Ostrowski** z Aeroklubu Częstochowskiego 1970 pkt. przed **krakowianinem JANEM KUSZILKIEM 1931 pkt.** Zwycięzca posługiwał się modelem „Jaka 18" — natomiast Kuszilek samolotem angielskiej produkcji — „Whirlwind". Obydwa modele zostały wykonane przez zawodników.

Dokąd pójdziemy?

Dziś

PIŁKA NOŻNA

Godz. 17.30 Boisko Garbarni: **Garbarnia — Górnik Wałbrzych** (O mistrzostwo II ligi)

LEKKA ATLETYKA

Godz. 16.30 Stadion Cracovii: **Międzynarodowe mistrzostwa Krakowa**

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 17.15 Stadion Wandy: **Wanda—Odra Opole**

Godz. 18.15 Korty Cracovii: **Cracovia—AZS Wrocław** (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich)

Jutro

PIŁKA NOŻNA

Godz. 17.30 Boisko Wisły: **Wisła—Stal Rzeszów** (O mistrzostwo I ligi)

Godz. 11 Boisko Hutnika: **Hutnik—Włókniarz Pabianice** (O mistrzostwo II ligi)

Godz. 11 Boisko Wawelu: **Wawel—Górnik Jaworzno** (O mistrzostwo ligi międzyokręgowej)

LEKKA ATLETYKA

Godz. 16.30 Stadion Cracovii: **Międzynarodowe mistrzostwa Krakowa**

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 10.30 Korty Cracovii: **Cracovia—Odra Opole**

Godz. 11.30 Stadion Wandy: **Wanda—AZS Wrocław** (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich)

PŁYWANIE

Godz. 15 Pływalnia Wisły: **Halsingborg (Szwecja) — Opole — Kraków** (Międzynarodowy trójmecz)

Radio

SOBOTA

Dzienniki 18, 19, 21, 23.50.

Godz. 17.00 Na krak. rynku, 17.15 Zespół organowy, — 17.30 „Radiowa lista przebojów", 17.50 Fel. J. Kurka pt. „O dziecku myśl", 18.30 Fel. M. Jorsta, 18.45 Podst. kurs jęz. angielsk., 19.07 Piosenki o ojczystej ziemi, 19.30 „Matysiakowie", 20.00 15-ka Radiowa, 20.20 Humoreska, 20.25 Spotkanie z orkiestrami, 21.27 Wiadomości sport., 21.31 B. Kruysen — baryton, 22.05 Duet fortepianowy, W. Kisielewski i M. Tomaszewski, 22.20 Radiovarietée, 23.20 Koncert.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18, 21.

7.35 Przegląd prasy literac. 7.45 Aud. folkloryst., — 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką", 8.35 „Radioproblemy", — 9.45 „9 kwadransów z literaturą i muzyką" — „Defilada rytmów", „Listy do Apollina", Koncert, „Dzikie ziele" — fragm. opow. M. Dąbrowskiej, Koncert życzeń, — 12.20 Poranek symfon. — 13.30 „Zgaduj-zgadula", 15 Dla dzieci — „Zginął pies", 15.45 „Niedzielne rendez-vous". — 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.01 Nowe nagrania M. Fogga i zespołu „Baby Jagi", 16.20 „Wyniszczanie sztuki" — fel. Wł. Loranca, 16.30 Koncert Chopinowski — Benedetti Michelangeli, 17.05 Warszawski tygodnik dźwiękowy 17.30 Rewia piosenek, 18.00 Wieczór literacko-muzyczny „Pod oliwkami", 20.00 Koncert rozrywkowy z cyklu: „Musique aux Champs Elysées" — 22.00 Ogólnopol. wiadomości sportowe i wyniki Toto-lotka, 22.33 Krak. aktualności sportowe, 22.43 Muzyka tan.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 15.50 Program dnia, — 15.55 TV Kurs rolniczy, 16.30 **„Klub rodziców"**, — 16.55 Wiadomości, — 17 Międzynarod. Dzień Dziecka „Życzymy sobie" — progr. rozrywk., 18 „Nasz przyjaciel" — film radz., 19.05 Wieczorne rozmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 „Pegaz", 20.55 „Divertimento" — progr. rozrywk., 21.55 Dziennik, 22.10 Wiad. sport., 22.20 „Czarny Orfeusz" — film fab. fr.-wł.

NIEDZIELA

Godz. 8.45 Program dnia, — 8.50 Kurs rolniczy, 9.20 „Przypominamy, radzimy", 9.35 Dla dzieci i młod. widz. „Król Maciuś I" — film. pol., 11.05 PKF, 11.15 „Wieś na przełomie" — film pol., 11.30 Zespoły amat. 12.15 Wiadomości, — 12.25 „Enrico Caruso" — film biograf. wł., 14.10 „Przemiany", 14.40 Film z serii „Przygody trzech muszkieterów", 15.05 TV Teatr Lalek: H. Januszewska „Krzesiwo", — 16 „Kamera 68", 16.10 „Księgi i książki" z cyklu **„Piórkiem i węglem"**, 16.35 „Animalie" — progr. rozrywk., 17.20 Niedzielny Teatr TV — G. B. Shaw: „Lord August spełnia swój obowiązek" — komedia, 18.10 Program publicyst., 18.40 Program film., 19.20 Dobranoc, — 19.30 Dziennik, 20.05 **„Krakowski Rynek"** — **wodewil T. Kwiatkowskiego,** 21.05 „Listek figowy" — film fab. węg., — 22.30 Niedziela sportowa.

Wystawy — muzea

Wawel: oprócz Skarbca i Zbrojowni (godz. 9.30—17), **Zamek i Muzeum** w Pieskowej Skale (10—17), **Muzeum Lenina,** Topolowa 5 (niedz. 10—15), **Muzeum Historyczne — Stara Bożnica,** Szeroka 24: „Kryptonim Żegota" (niedz. 10—14), — **Muzeum Narod.** — Oddziały: **Sukiennice:** malarstwo pol. w. XVIII i XIX (niedz. 10—16), — **Dom Matejki,** Floriańska 41 (10—14.45), **Szołayskich,** — pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w. XIV—XVIII — (niedz. 10—15.45), **Czartoryskich** Pijarska 15: Sztuka europejska, pamiątki historyczne — (10—14.45), **Nowy Gmach,** al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz (niedz. 10—16), **Muzeum Archeologiczne,** Poselska 3 (niedz. 10—13), **Podziemia** kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku (niedz. 10—15), **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4 i **Pawilon.** pl. Szczepański 3: II Międzynarodowe Biennale Grafiki (11—18), **Salon TPSP,** N. Huta, al. Róż: Prace fotografików CSRS i szklane rzeźby Hasiora (11—18), **Galeria PRYZMAT,** Łobzowska 3: Malarstwo — rzeźba, maj — czerwiec 1968 r. (11—22), **SHS,** Rynek Gł. 22: Drzeworyt ludowy (niedz. 11—15), **KTF,** Stolarska 9: Wystawa fotograf. (sob. 10—18, niedz. 10—14), — **Krzysztofory,** Szczepańska 2: Wystawa laureatów I Międzynarod. Biennale Grafiki (10—17).

PATRICK QUENTIN

UPIORY W TEATRZE

TŁUMACZYŁA IZABELA DĄMBSKA

Nie przestawałem wmawiać w siebie, że chodzi o przypadek że w jakiś dziwny sposób gaz przedostał się do trumny, wsiąkł w obicie i nie ulotnił się. Przypadkiem tylko Kramer został wyniesiony ze sceny w trumnie za tę ściankę ustawioną przez Eddiego na próbie i nie widzieliśmy, czy wyszedł z trumny, czy nie. Sam przed sabą udawałem, że tak właśnie, a nie inaczej musiało się stać. Z trudem jednak przychodziło mi uwierzyć w takie wytłumaczenie, gdyż za wiele widziałem! I za wiele wiedziałem. Wiedziałem o innych wypadkach w Dagonet, wiedziałem, że ktoś umyślnie powypuszczał szczury z pułapek Eddiego. A właśnie ten, tak drobny na pozór i mało znaczący fakt, nabierał teraz zastraszającego wymiaru. Nikomu przecież nie przyjdzie do głowy, żeby wypuścić z pułapek szczury, jeżeli nie istnieje po temu jakaś przyczyna i teraz dopiero ujrzałem tę przyczynę. Był ktoś, komu bardzo zależało na deratyzacji Dagonet, bo ten ktoś, niezawodnie wróg Kramera, uknuł plan pozbycia się go i upozorowania morderstwa wypadkiem.

Nawet sam wobec siebie bałem się użyć słowa „zbrodnia". Nie odważyłem się jeszcze palić tak nieodwołalnie za sobą mostów. W głębi duszy jednak byłem głęboko przekonany, że Kramer zginął nie z powodu zagazowania, ale... że został zamordowany!

A teraz miała się zjawić policja. Będą tu za parę minut... Zaczną zadawać pytania, przesłuchiwać. Trudno nam będzie znaleźć odpowiedź... chyba, że zdecydujemy się ujawnić pewne sprawy, które staraliśmy się ukryć.

Nie upłynęło nawet pół godziny od chwili, kiedy mi się zdawało, że stanąłem na szczycie świata, a u moich stóp leży sukces tak wyraźny i realny, jak widok Manhattanu ze szczytu Empire State Building. A teraz... przyszło na nas coś zbyt wielkiego i ciężkiego, żebyśmy potrafili sobie z tym poradzić. Cały pałac z kart — runął! Wygląda na to, że przyszedł kres „Mętnych wód", Piotra Dulutha i jego sensacyjnego „powrotu"...

A dla mnie osobiście — cóż pozostawało?

Siedzieliśmy w tej ciasnej garderobie co najmniej kwadrans, zanim usłyszeliśmy kroki na zewnętrznych schodach. Mirabelle drgnęła, Wessler wpatrzył się intensywniej w drzwi, Iris zaś powiedziała niskim, matowym głosem:

Policja...

Ciągle jeszcze czując się niepewnie na nogach, wstałem i podszedłem do drzwi. Nie miałem zielonego pojęcia, co mam im powiedzieć.

Otworzyłem drzwi i wyszedłem, zamykając je za sobą. Spojrzałem w głąb korytarza, powtarzając sobie w duchu: „No, to już koniec!" To nie inspektor Clarke z Brygady Kryminalnej wchodził jednak po schodach tylko... doktor Lenz. W sercu zatliła mi się iskierka nadziei... Doktor Lenz zawsze cudem jakimś zjawiał się w chwili, kiedy najbardziej go potrzebowałem. Podbiegłem do niego i schwyciłem gorączkowo za ramię:

— Chwała Bogu, doktorze, że to pan!

— Cóż się stało, panie Duluth? — spytał, a jego oczy pozostawały idealnie spokojne.

Powiedziałem mu o wszystkim, jak tylko potrafiłem najkrócej, ale on ani na chwilę nie stracił panowania nad sobą, ani nie mrugnął nawet okiem. Spytał tylko:

— I pan Kramer pozostał na scenie?

— Tak. Ale pan nie może tam wejść, doktorze... Gaz...

— Gaz musiał się już do tej pory ulotnić — powiedział doktor i poklepał mnie po ramieniu. — Proszę się nie poddawać depresji bardziej, aniżeli to jest konieczne! Niech pan wróci do tamtych, a ja się tam za chwilę zjawię.

Odprowadził mnie aż do drzwi garderoby Wesslera. Zanim je za sobą zamknąłem, zobaczyłem jeszcze jego szerokie bary, gdy się oddalał w kierunku sceny.

Nie minęło nawet pięć minut, kiedy już był z nami. Na jego brodatej twarzy widniała powaga, ale ani nawet cień niepokoju.

— Obejrzałem sobie dokładnie zwłoki pana Kramera — rzekł — i powiem, że nie ulega dla mnie najmniejszej wątpliwości, iż zgon nastąpił wskutek zatrucia gazem. Zajrzałem nawet do wnętrza trumny — dodał, oglądając uważnie paznokieć kciuka — i zauważyłem w niej białawy osad, jaki pozostawiają po sobie dyski z gazem. Jasne jest dla mnie, co tu się musiało stać. Wczoraj w nocy, podczas deratyzacji, jeden z dysków wpadł przypadkiem do trumny. Ponieważ wewnątrz niej panował chłód, a nie było dostatecznej wentylacji, proces ulatniania się gazu uległ znacznemu opóźnieniu, a sam gaz przeniknął obicie trumny. Z chwilą, kiedy na próbie, ułożono pana Kramera w trumnie, temperatura jego ciała z kolei przyspieszyła proces. Momentalnie, zanim miał czas zorientować się co się stało i walczyć, pan Kramer musiał stracić przytomność i po kilku minutach — umarł. Nie widzę najmniejszego powodu, żeby tu kogokolwiek winić...

Jego uroczysty, poważny wzrok przenosił się kolejno na każdego z obecnych.

— Jestem przekonany — mówił dalej — że policja zajmie identyczne stanowisko. Zaszedł tu, zaiste niecodzienny, ale całkiem zrozumiały nieszczęśliwy wypadek.

Spojrzałem przenikliwie na niego i spytałem:

— Pan istotnie wierzy, panie doktorze, że to był wypadek?

Dok...